Nr. 89. Sobota, 19. Kwietnia 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60**. h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 17 kwietnia b. r. do l. 44.361, w sprawie weterynarno-policyjnych zarządzeń pod względem przywozu świń z Węgier i Kroacyi-Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 kwietnia.

W toku wczorajszej dyskusyi w wiedeńskiej Izbie posłów zabrał głos P. Minister skarbu dr. Boehm-Bawerk. Mowa P. Ministra — jak widać już ze streszczenia telegraficznego — była obszernym wywodem, rzucającym światło zarówno na budżet i finansowe kwestye, jak na administracyę skarbową Państwa.

Pan Minister wskazał przedewszystkiem, że aby spełnić życzenia, wyrażone w komisyi budżetowej i w Izbie posłów, trzebaby wstawić do budżetu jeszcze 400 milionów koron. Pan Minister wystąpił stanowczo przeciwko twierdzeniu, jakoby ta lub owa narodowość była przez Ministerstwo upośledzoną lub inaczej traktowaną. Centralny zarząd Ministerstwa skarbu nie czyni żadnej różnicy między narodowościami. Dr. Boehm-Bawerk zaprzeczył twierdzeniu, że jakoby w awansie grała rolę przynależność urzędnika do tej lub owej narodowości. Pan Minister polemizował następnie ze znanymi wywodami pos. Bazylego Jaworskiego, przyczem zaznaczył, że urzędnicy nie powinni brać udziału w agitacyjnej działalności politycznej. Mowca przypomniał słowa P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera, które spotkały się z ogólnym poklaskiem, mianowicie, że z chwilą wstąpienia do służby państwowej urzędnik musi wyrzec się udziału w agitacyach i czynnego występowania w życiu politycznem. Dwom panom nie można służyć; pod tym względem istnieje pewna *incompatibilitas* między stanowiskiem urzędnika a polityczną działalnością. Urzędnicy są dla publiczności, nie mogą więc występować partyjnie, aby nie zachwiać zaufania ludności do bezstronności władzy. Nie broni się urzędnikom należenia do Stowarzyszeń i t. p., ale każdy z nich musi pamiętać że jest c. k. urzędnikiem dla publiczności. Co się tyczy interpelacyi wniesionej w ubiegłym roku przez p. B. Jaworskiego w sprawie rzekomego upośledzenia Rusinów przez zarząd Ministerstwa skarbu, — to Pan Minister nie dla tego nie odpowiedział na tę interpelacyę, jakoby chciał oszczędzać Wiceprezydenta dr. Korytowskiego, ale dla tego, że pragnął właśnie oszczędzać tych funkcyonaryuszy, o których w interpelacyi była mowa, a którzy rzekomo czuli się pokrzywdzeni. P. Minister powiada, że z radością może stwierdzić, że właśnie we władzach pod jego zarządem pozostających, znajduje się bardzo wielu Rusinów i to nie tylko na podrzędnych, ale i na kierujących stanowiskach.

Byłem zdania — mówił P. Minister — że funkcyonaryuszom, których rzekomo pokrzywdzono, lepiej usłużę, nie wytaczając sprawy publicznie. Stanowczo jednak muszę odeprzeć zarzut podniesiony przez posła Bazylego Jaworskiego, jakoby komisya dyscyplinarna lwowskiej Dyrekcyi skarbu postępowała stronniczo i niesprawiedliwie. Wysoka Izbo! W tej komisyi dyscyplinarnej siedzą reprezentanci obu narodowości. Mogę powiedzieć, że zarzuty interpelanta skierowane były przeciwko wszystkim członkom, bez względu na ich narodowość. Otóż wszyscy członkowie tej komisyi zwrócili się do mnie z usilną prośbą, abym wziął ich w obronę przed niesprawiedliwymi zarzutami stronniczego postępowania. Co się tyczy niektórych poszczególnych wypadków, podniesionych przez posła Bazylego Jaworskiego, to, o ile są słuszne, z pewnością będą przedmiotem dochodzenia. W każdym jednak razie już teraz mogę powiedzieć, że interpelant jest na fałszywej drodze, jeżeli poszczególne wypadki nie trzymania się przepisów łączy z osobą Wiceprezydenta krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, dr. Korytowskiego, którego znam od wielu lat, kolegowałem z nim w Ministerstwie skarbu, miałem sposobność poznać jego zdolności, wybitną pilność i sumienność. Jest on gotów spełniać zawsze obowiązki swe z narażeniem własnego „ja“ i swoich wygód, z prawdziwem zaparciem się. Właśnie u takiego urzędnika, na stanowisku tak niepopularnem, musi być to poświęcenie się bardzo wysoko cenione. — Ze względu na to, że poseł Bazyli Jaworski apelował do odpowiedzi P. Ministra na interpelacyę w pewnej sprawie podatkowej w Galicyi (mowa tu o interpelacyi p. B. Jaworskiego w sprawie podatków A. hr. Potockiego), P. Minister zaznacza, że wspomniany poseł musi pamiętać, iż w takich wypadkach Ministrowie w gorszem są położeniu aniżeli interpelanci, nie mogą bowiem obchodzić ustawy, i w odpowiedzi na interpelacyę zdradzać tajemnicy, którą Izba swoją uchwałą ustanowiła dla obrony komisyj podatkowych. P. Minister stanowczo jednak oświadcza, że dając swą odpowiedź na ową interpelacyę, mówił szczerze, oraz, że funkcyonaryusz, o którym tam była mowa, spełnił istotnie swój obowiązek a zarzuty przeciw niemu podnoszone są niesłuszne.

Co do zarzutów przewlekania rekursów podatkowych stanowisko moje — powiada P. Minister — jest takie: Nienawidzę powolnego załatwiania spraw, nienawidzę zaległości; mówię to głośno, aby wszyscy urzędnicy to słyszeli. Nie lubię załatwiania „kawałków“ zamiast załatwiania spraw. Ustawy z ostatnich czasów stworzyły liczne instancye utrudniające załatwianie spraw. mimo największej nawet pilności urzędników. Pan Minister zapewnia jednak, że stara się o ile możności usunąć zwlekanie w załatwianiu podań. Co się tyczy sprawy zniesienia kaucyj służbowych, które wynoszą obecnie 32 milionów koron, Pan Minister zajmuje się tą sprawą, jednakże nie dojrzała ona jeszcze do tego stopnia, aby mógł powiedzieć w niej ostatnie słowo. P. Minister sądzi, ze da się znaleźć inny sposób zabezpieczenia dla Państwa, aniżeli zapomocą kaucyj. W ogóle jednak obowiązek składania kaucyj, nie jest tak niekorzystny, jak w Izbie przedstawiono. Po pierwsze urzędnicy pobierają od nich 4 prc., po drugie zaś w razie pensyonowania urzędnika, lub jego śmierci, kaucye mają taką samą wartość, jak ubezpieczenie na życie. Słów tych atoli nie trzeba tak rozumieć, jakoby mowca był przeciwny zniesieniu kaucyj. Przeciwnie sprawa ta jest przedmiotem rozwagi i wkrótce będzie ostatecznie załatwiona.

Co się tyczy sanacyi finansów krajowych, P. Minister wie bardzo dobrze, że jest wiele słusznych życzeń na tem polu, sądzi jednakże, że Rząd obecny ma prawo powiedzieć o sobie, iż przez ustawę o udziale krajów w dochodzie z podatku spirytusowego zrobił na korzyść krajów krok ważniejszy, aniżeli może którykolwiek inny Minister skarbu. Dr. Boehm-Bawerk zaznacza, że w roku 1901 dochód z podatku spirytusowego dał wynik tak pomyślny, że oprócz przewidzianego minimum 6 milionów jeszcze dalsze 3 miliony będą mogły być rozdzielone między kraje.

W dalszym ciągu omawiał P. Minister sprawę polepszenia bytu urzędników podatkowych. Szczególnie wielka liczba i złe dotowanie praktykantów podatkowych wydaje się P. Ministrowi bardzo nieodpowiedniem; zapewnia też, że o ile środki pozwolą, z każdym rokiem dążyć będzie do polepszenia stosunków. Chętnie przyśpieszyłby tę akcyę, gdyby nie koszta tej reformy; każda taka kwota sama przez się wydaje się drobną, razem zaś wzięte stanowią one wielką sumę. P. Minister zwraca uwagę Izby, że tego, co raz wstawione zostało do budżetu nie można wykreślić, tymczasem podnoszą się coraz nowe żądania. Pora dzisiejsza nie jest stosowną

---

53)

HAJOTA.

OSTATNIA BUTELKA.

POWIEŚĆ.

(Z cyklu: „Z dalekich lądów“).

VIII.

(Ciąg dalszy).

Monro i Ali byli tak oszołomieni, że w pierwszej chwili nie mogli znaleźć słów. Topsy-Turvy poglądał na nich z tryumfem, ale i z pewnym przestrachem, bo sam w połowie wierzył temu co mówił.

— To nieprawda — wyszeptał wreszcie Akrajczyk zbladłemi usty. — Massa jest mądry nadto. Dyabły nie zdatni robić mu nic złego.

— To prawda — odrzekł Topsy-Turvy w ten sam tajemniczy sposób. Gdyby to nie była prawda, młoda miss nie była by się tak przelękła. A ona upadła przed nią na kolana i prosiła — ach! pełno!

A miss Walter nic na to — tylko krzyczała do Boga, żeby kazał dyabłom szykować ogień wieczny i takie rzeczy.

A wszystko na massę! Zobaczysz Monro! Zobaczysz Ali! Zabijcie mnie, jeżeli kłamię. Massę porwali dya....

Nie dokończył, bo do kuchni wpadł drugi z zielonych chłopców.

— Monro! Zupa! — krzyknął. — Massa przyszedł do stołu i woła o *chop* prędko.

Nastąpiła chwila milczenia.

Topsy-Turvy otworzył usta i po raz pierwszy w życiu jego obrotny język nie przyszedł mu w pomoc.

Tamci dwaj poglądali na niego i mieli zabawne miny ludzi, którzy doznali ulgi, a jednocześnie pewnego zawodu.

— Monro! Zupa! powtórzył przybyły chłopak, przypatrując się im ze zdziwieniem.— Co z wami wszystkimi jest?

Akrajczyk oprzytomniał. Porwała go złość, że się tak dał wyprowadzić w pole temu przeklętemu łgarzowi.

— O! ty, Topsy-Turvy! ty! Topsy-Turvy! krzyknął nie znajdując na prędce dość energicznego przydomka.

I wymierzył mu szczutka w nos tak potężnie, że chłopcu zaćmiło się w oczach, i wywrócił kozła ku wielkiej uciesze Krumaników.

Jednakże Ali wszedłszy do jadalni, nie mógł się powstrzymać i wciąż zerkał na „massę“ ukradkiem z pewną zabobonną ciekawością.

Ale pan Benson, wbrew Topsovej legendzie, nie wyglądał bynajmniej na człowieka, któryby się ze szponów dyabelskich wyrwał. Przeciwnie. Twarz miał pogodną i jakiś dobry uśmiech igrał mu na ustach. Otaczała go jeszcze atmosfera matczynych listów i własnych dumań.

Jadł z roztargnieniem, mało się odzywając i zaraz po obiedzie wydał rozkaz, aby hamakarze i chłopcy mieli się w pogotowiu.

— Odwiedzę Forsterów — rzekł do starszego clarka. — On był u mnie przed paru tygodniami, należy mu się rewizyta. I mam dla nich ukłony z Anglii od pana Collinsa.

Pan Collins był poprzednio agentem „Ambas Bay“ i po nim to zostały owe winiety na ścianach.

Oznajmienie pana Bensona nie zdziwiło jego pomocników i nie dało im pola do żadnych domysłów.

Od czasu do czasu bywał u przełożonego misyi i to zawsze w godzinach wieczornych; w dni powszednie bowiem do obiadu był zawsze zajęty, a w niedzielę Forsterowie nie przyjmowali gości. Wniedzielę można się było tylko modlić, czytać Biblię, lub rozmyslać pobożnie. Wszelka światowość zasługiwała na potępienie, tak dalece, że gdy raz, w początkach swego pobytu, nieświadoma jeszcze zwyczajów Diana roześmiała się przy podanym na zimno obiedzie, miss Walter wstała i oświadczyła, że nie może jeść w towarzystwie, w którem dzień Pana jest znieważany.

Hamakarze stawili się wprędce, dudniąc bosemi stopami i poprawiając grube, okrągłe podkładki na głowach, o które opierali drągi hamaka.

Wieczór był duszny i tak uciszony, że listek nie drgał w powietrzu. Ziemia parowała silnie, a niebo wisiało nad nią jakby zadymione. Długie pasma rudawych, wzdętych i brzegami niby zapienionych obłoków włóczyły się po ziemi przesłaniając malejący już księżyc. W porze suchej po długo trwających upałach zdarzają się takie letargiem martwe noce. Jest w nich wtedy jakaś denerwująco złowroga tajemniczość. Zdaje się, że natura zatrzymuje w sobie oddech, aby słuchać czegoś, co mówi do niej z najtajniejszych głębin bytu, a co jest dla ucha ludzkiego niepochwytne. Ale człowiek odczuwa to bezwiednie i nadsłuchuje także mimowoli i czeka. Aż nagle potem zrywa się przeciągły, głęboki wiew, jakby właśnie ów długo wstrzymywany oddech, wyrzucony z wezbranej piersi, przelatał po wierzchołkach drzew.

Z krańca w kraniec napełnia widnokrąg krótkim, dziwnym szumem, w którym rozkołysana raptem na rozłogach „cania brava“ *) syczy jak węże, a palmy klekocą jak tamtamy, a utajone po gąszczach miliardy istnień zwierzęcych, każde po swojemu, objawiają niepokój, a wodne topiele marszczą się z gniewnym bulgotem, poczem wszystko milknie i cisza zapada głębsza jeszcze, niż poprzednio.

Pan Benson wsiadając do hamaku odczuł ten, jakby czający się nastrój przyrody i błogość napełniająca mu duszę, pierzchła od razu.

Jedną z przykrzejszych właściwości podrównikowego klimatu, a raczej jego oddziaływania na europejskie organizmy, są takie błyskawiczne przemiany w usposobieniu, jakim na starym lądzie podlegają tylko wrażliwe natury.

Panu Bensonowi w jednej chwili odechciało się wszystkiego. Pragnienie miłości, Dyana, tęsknota za jej widokiem, tęczowe rojenia na przyszłość, Forsterowie, wszystko to wydało mu się jakieś dalekie i zupełnie mu obce.

— Po co ja tam? Co mnie tam niesie? — myślał z rodzajem niesmaku.

Ale tymczasem nieśli go już hamakarze i trudno się było cofać.

(Ciąg dalszy nastąpi).

---

*) Cania brava, rodzaj trzciny-chwastu, rozpleniającej się z zachwycającą bujnością na każdej wytrzebionej przestrzeni. Cania brava, jest największym wrogiem w Afryce podrównikowej. *(Przyp. autora).*

do czynienia tak znacznych wydatków nowych, jeśli Izba równocześnie nie postara się o nowe dochody. Jeśli ktoś powiada, że są cele, na które środki zawsze się znajdą, to zarzutu tego nie należy podnosić pod adresem Ministra skarbu, który jest tylko administratorem, ale pod adresem Izby. Osobiście każdy z podniesionych celów leży P. Ministrowi na sercu, jak zniesienie myt państwowych, albo podniesienie rzeczywiście niskich emerytur dla wdów i pensyonistów; P. Minister spodziewa się też, że w najbliższym czasie wniesie do Izby odpowiednie przedłożenia. Również leży P. Ministrowi na sercu polepszenie losu dyurnistów, ale musi prosić Izbę, by w dniu, w którym złoży votum swe w tej sprawie, zachowała się życzliwie także w obec innych przedłożeń rządowych, mianowicie w obec tych, które będą domagać się pokrycia dla tych wydatków. (Oklaski).

Rada Państwa.

(Dalszy ciąg telegraficznego sprawozdania z posiedzenia Izby posłów w dniu 17 b. m.).

Wiedeń, 18 kwietnia. P. Minister sprawiedliwości bar. Spens Booden odpowiedział na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów między innemi także na interpelacyę w sprawie używania więźniów do robót ziemnych. P. Minister oświadczył, że Zarząd sprawiedliwości chciałby znaleźć na to radę, gdyby mógł więźniów w jaki inny sposób zatrudnić. W każdym razie trzeba będzie wyszukać jakiś sposób zatrudnienia więźniów, aby przez to uczynić zadość przepisom ustawy karnej, która domaga się zatrudnienia więźniów pracą.

W dalszym ciągu dyskusyi nad etatem Ministerstwa skarbu, po P. Ministrze dr. Boehm-Bawerku (zobacz na wstępie numeru). P. Conci domagał się subwencyi dla innych miast a nie tylko dla Pragi, żądał zniesienia myt państwowych i zmiany ustawy o należytościach.

P. Rieger wywodził, że najuboższa klasa ludności cierpi z powodu podatków bezpośrednich. Mowca omawiał także sprawę podatku i kartelu cukrowego i postawił żądanie, aby granice cłowe dla cukru zostały zniesione, by ludność nie była wyzyskiwaną przez kartele. P. Rieger mówił dalej o stosunku fabrykantów cukru do producentów buraków i twierdził, że ci ostatni również są wyzyskiwani przez pierwszych.

Przemawiali jeszcze pp. Schwarz i Volkl, który domagał się sanacyi finansów krajowych, poczem zabrał głos referent pos. Górski. Mowca podnosi, że koszta administracyi Ministerstwa skarbu w ostatnich czasach niezmiernie wzrosły. Wobec tego zjawiska należy postawić dwa pytania, a mianowicie, czy ten wzrost wydatków odpowiada dochodom państwa i czy także odpowiada wzrostowi dochodów ludności. Byłoby do życzenia, aby Izba sprawę tę dokładnie rozważyła, gdyby Izba zwracała większą uwagę na kwestye ekonomiczne, byłoby to dla administracyi państwowej bardzo korzystnem i o wiele ważniejszem, niż sprawa kreowania tej lub owej szkoły średniej. Wielki wzrost kosztów administracyi powstał wskutek pomnożenia posad urzędników w etacie Ministerstwa sprawiedliwości kolei i skarbu. Sprawę tę należy pozostawić administracyi państwowej, a nie występować w Izbie z wnioskami co do kreowania nowych posad urzędników i polepszenia ich bytu. Pod tym względem Rząd jest w pierwszej linii za to odpowiedzialny. Musimy się liczyć ze sprawą podwyższenia płac urzędników i sług, coby było z pewnością aktem sprawiedliwości. Jest to nie tylko kwestya budżetowa, ale także ciężar społeczny. W czasie kiedy rolnictwo i przemysł walczą z wielkiemi trudnościami, wielu z młodzieży opuszcza rozmaite gałęzie zarobku i szuka posad państwowych. Stoimy pod znakiem rozwoju biurokratyczno-kollektywistycznego. Jeżeli jaki prąd w czasie ekonomicznego przesilenia zawiera jakie niebezpieczeństwo dla państwa, to właśnie ten. Najpiękniejsze humanitarne reformy na korzyść robotników nie mogą osiągnąć celu, jeżeli produkcya Monarchii jest osłabiona i jeżeli przedsiębiorcy będą szukali lepszej lokacyi dla swych kapitałów za granicą niż w kraju. Nie można zaprzeczyć, że znajdujemy się w krytycznej fazie rozwoju ekonomicznego. Wszystko zwala się na koszt państwa, a gdzie znaleźć na to pokrycie, o tem nie myślą najczęściej ci, którzy z temi żądaniami występują. Zadaniem Izby jest sprawę tę jak najdokładniej zbadać. Budżet stracił swą elastyczność. Jest to groźne zjawisko, które od 20 lat znikło i o którego powrocie pewnie nie myślano. Jeżeli była kiedykolwiek wielka potrzeba kontroli i współdziałania Izby z administracyą skarbową to z pewnością nigdy nie była większa jak dziś. Niech Izba nie zapomina, że dobro całego państwa nie można wystawiać na hazard, ale także administracya skarbowa niechaj w wykonywaniu ustaw podatkowych pamięta nie tylko o dzisiaj, ale i o przyszłości.

W głosowaniu tytuł „Zarząd centralny“ przyjęto. Następnie przyjęto także referowany przez posła Romańczuka tytuł: „Drukarnia nadworna i państwowa“ i wszystkie w ciągu dyskusyi postawione rezolucye.

Prezydent Izby hr. Vetter zawiadamia Izbę, iż poseł Derschatta uczynił wniosek naglący, aby rząd jeszcze w ciągu bieżącej sesyi przedłożył ustawę o odszkodowaniu gmin za poruczony zakres działania. — Prezydent oświadcza, że wniosek ten postawi na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia.

Na tem o godzinie 6 wieczorem przewodniczący zamknął posiedzenie; następne dziś o godz. 10 rano.

*

Wiedeń, 18 kwietnia. Komisya ekonomiczna obradowała wczoraj wieczorem nad sprawą handlu terminowego zbożem. P. Minister rolnictwa bar. Giovanelli oświadczył, że wniosek p. Ira oznacza znaczne zbliżenie się do rozwiązania tej sprawy. Mowca wprawdzie nie może mówić w imieniu Rządu, ale ze swego stanowiska oświadcza, że nie ma zasadniczych obaw z powodu ewentualnego zniesienia handlu terminowego. P. Merunowicz wniósł rezolucyę, wzywającą Rząd, aby użył swego wpływu, by na Węgrzech wydano podobne zarządzenia jak w Austryi.

W końcu uchwalono wybrać subkomitet i przekazać mu wotum mniejszości p. Ira z poleceniem, by zdał zeń sprawę do dni 14.

*

Wiedeń, 18 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu klubu niemieckiej partyi postępowej referował p. Marchet o wyniku konferencyi między tą partyą a stronnictwem niemiecko-ludowem w celu wspólnej akcyi w parlamencie. Co się tyczy wniosku nagłego niemieckiej partyi ludowej o wynagrodzenie gmin za poruczony zakres działania uchwalono głosować za nagłością, przyczem jednak wyrażono zdanie, że to głosowanie nie ma na celu osłabiać zdolności parlamentu do pracy, którą stronnictwo niemiecko-postępowe popiera z jak największą energią obecnie i w przyszłości popierać będzie. Członkowie stronnictwa tego z Czech sformułowali swe żądania narodowe ekonomiczne, których spełnienia domagają się od Rządu.

Z sejmu węgierskiego.

(Telegram).

Budapeszt. 18 kwietnia.

W Izbie deputowanych sejmu węgierskiego toczyła się wczoraj w dalszym ciągu dyskusya nad budżetem ministerstwa oświaty. Dep. Artin (ze stronnictwa ludowego) stawał w obronie patryotyzmu grecko-katolickiego duchowieństwa. Mowca dał obraz nadzwyczaj smutny jego położenia materyalnego i domagał się od rządu akcyi pomocniczej dla tego kleru i w ogóle dla Rusinów. Dep. Rigsak (Słowak) żalił się, że w państwie nie ma żadnej średniej szkoły słowackiej i że język słowacki ze szkół średnich na Węgrzech został zupełnie wykluczony. Podczas wywodów tego mowcy wszczął się w Izbie wielki niepokój. Dep. Rigsak kończy przemówienie swe rezolucyą wzywającą rząd do zakładania słowackich szkół średnich.

Minister oświaty Vlasics odpowiadając na wywody Rigsaka podnosi, iż istniało już raz gimnazyum słowackie na Węgrzech, ale musiano je zamknąć z tego powodu, że wśród uczniów jego rozszerzyła się w zastraszający sposób propaganda antipaństwowa ze znamionami zdrady stanu. Od tego czasu wpłynęło do ministerstwa kilka podań o założenie słowackich szkół średnich, ale na petycyach tych podpisani byli ludzie znani ze swych agitacyj panslawistycznych, nic więc dziwnego, że takich szkół się nie zakłada. Gdyby je nawet założono, to książki szkolne dla nich pochodziłyby od czesko-słowackiego Towarzystwa wydawniczego „Edinost“, a więc przyczyniałyby się do propagandy wrogiej dla państwa.

Etat ministerstwa oświaty przyjęto.

Z Królestwa polskiego.

(Opłakane położenie powracających gromadnie wychodźców. — Obrona przed konkurencyą pruskich kupców zbożowych).

Piszą z Warszawy:

„Całe pogranicze zapełnione jest od niedawna, mianowicie od czasu nastania dni cieplejszych, robotnikami wiejskimi, emigrującymi do Prus, za zarobkiem tak rolnym, jak fabrycznym. Corocznie rośnie liszba wychodźców za granicę. Od kilku lat zaś cyfra dochodzi do niebywałej wysokości. W tym roku, ponieważ klęska nieurodzaju w znacznej części kraju spowodowała ciężki przednowek, ruch emigracyjny rozpoczął się prędzej, niż kiedykolwiek.

Tymczasem w Niemczech obecnie robotnika mniej potrzeba, niż w latach zeszłych, a zakłady przemysłowe, mianowicie w niektórych rejonach fabrycznych nad Renem i w Westfalii częścią z powodu krachów, częścią z powodu ogólnego antipolskiego usposobienia, niechętnie robotników polskich przyjmują. Skutkiem tego władze pruskie przyjmują tych jedynie wychodźców, którzy mają piśmienne umowy bądź z właścicielami ziemskimi, bądź z fabrykami, zawarte w zeszłym roku. Innych odstawiają napowrót do granicy.

Na wszystkich zatem komorach, przykomorkach i t. d. wzdłuż całego pogranicza rozlega się płacz i lament. Wychodźcy w tym roku zniewoleni nędzą do emigracyi, nie mają zwykle ani feniga w kieszeni, a zwróceni napowrót, nie wiedzą co robić. Przytem znaczna ich część przeszła granicę albo z fałszywemi przepustkami, albo też, jeśli sposobność się zdarzyła, przemknęli się bez żadnych legitymacyj.

Nie wpuszczonych do Prus czeka tedy kara ze strony władz rossyjskich za bezprawne przejście granicy.

Na przepustki, czyli t. zw. „półpaski“, odbywa się formalny jarmark w całym pasie pogranicznym, na czem przedewszystkiem żydzi-faktorzy robią pyszne interesa. W okolicach Mysłowic w punkcie „trzech granic“ ścisk największy. Tam bowiem zwracają napowrót władze pruskie wychodzców z Królestwa Polskiego i z Galicyi“.

Właściciele ziemscy w Królestwie Polskiem, zamieszkali nad granicą pruską, byli dotąd ofiarą konkurencyi pruskich kupców zbożowych, przywożących zboże ze wschodnich prowincyj pruskich do Królestwa Polskiego, ci bowiem otrzymując premie w formie świadectw wywozowych, sprzedawali zboże po cenach niskich i narażali tem rolników miejscowych na znaczne straty. W obec tego faktu rolnicy polscy nadgraniczni wystąpili do departamentu handlu i przemysłu w Petersburgu z prośbą o nałożenie na zboże niemieckie cła w wysokości, jaka jest, lub będzie ustanowiona dla zboża wy-

---

11)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Ostatnie dni Pekinu“ przez Piotra Loti'ego).

III.

(Ciąg dalszy).

Nikogo naturalnie nie spotykamy w długich opustoszałych ulicach, w których domy się pozawalały wraz z dachówką i cegłami. Kruki tylko kraczą wśród ciszy. Ohydne psy, najedzone trupami, uciekają przed nami z obwisłymi brzuchami i spuszczonym ogonem. Zaledwie od czasu do czasu pojawiają się jacyś chińscy włóczędzy, ludzie podejrzani, szukający jeszcze co by się dało ukraść z pod ruin, albo biedni bezdomni, którzy uciekli od śmierci morderczej i wracają teraz lękliwie, skradając się po pod mury, chcąc zobaczyć, co się dzieje z ich mieszkaniem.

Słońce jest już bardzo nisko i jak każdego wieczoru, wiatr się wzmaga; dreszcze przechodzą od nagłego zimna. Puste domy cieniem się oblekają.

Wszystkie domy tutaj głębokie z rozmaitymi zakątkami, z całą seryą dziedzińców, z sadzawkami obramowanemi skałami, z melancholijnymi ogródkami. Gdy się przeszło próg, strzeżony zawsze przez potworów z granitu, zużytego od pocierania rękami, zagłębia się w nieskończone zakręty. A szczegóły życia chińskiego przedstawiają się miłe i rozrzewniające w ustawieniu wazonów z kwiatami, w grządkach, w małych galeryach, na których ciągną się powoje i dzikie wino.

Tutaj, porzucone zabawki, biedna lalka, która należała zapewne do jakiegoś dziecka, któremu rozpłatano głowę. Tam, klatka pozostała na miejscu, zawieszona na gwoździu, ptaszek nawet także tam się znajduje, z łapkami do góry, wysuszony, leży w kąciku.

Wszystko podruzgotane, powyrywane, podarte: meble porozbijane, zawartość szuflad, papiery, powyrzucane na ziemię, wraz z sukniami, poznaczonemi szerokiemi plamami czerwonemi i malutkimi trzewiczkami damy chińskiej krwią zlanymi. A tu i tam i ówdzie nogi, ręce, głowy ucięte i kupy włosów.

W niektórych ogródkach, rośliny, któremi nikt się już nie zajmuje, porozrastały się, pokrywając ścieżki i szczątki ludzkie. Wokoło altanki, gdzie kryje się trup kobiety, różowe kwiaty rozkosznie rozkwitły, pomimo zmroku i zimna.

W głębi jednego domu, w zakątku, w ciemnej norze, coś się porusza!... Dwie kobiety są tam ukryte, przykucnięte lękliwie.... Widząc, że są odkryte, szaleją z przerażenia i padają nam do nóg, drżąc, krzycząc, załamując ręce i błagając miłosierdzia. Jedna młoda, druga starsza, podobne do siebie: matka i córka. — „Przebacz, panie, przebacz! my się tak boimy!...“ tłomaczy naiwnie mały Tum, który rozumie ich urywane słowa. Widocznie spodziewają się po nas czegoś gorszego od śmierci.... I od jak długiego czasu żyją w tej norze te dwie biedne Chinki, spodziewając się, że nadeszła ich ostatnia godzina za każdym razem, gdy usłyszą kroki na bruku dziedzińca? Pozostawiamy kilka sztuk monety w miejscu, z którego łatwo im będzie je wziąć do ręki, — monety, która może je upokorzy i na nic się nie przyda, ale nie możemy uczynić dla nich nic więcej tylko to — i odejść.

W drugim domu — należącym do zamożnych ludzi — urządzenie zbytkowne, pełno emaliowanych wazonów na kwiaty w smutnych ogródkach. W głębi ciemnego już apartamentu — bo stanowczo noc już zapada — ciemnego, ale nie zniszczonego, zastawionego wielkiemi skrzyniami i prawie całymi fotelami — Osman cofa się nagle przed czemś, co wystaje z beczki, stojącej na ziemi: dwie nogi wyschnięte, dolna część ciała kobiety, wpakowanej do tej beczki nogami do góry!... Zapewne pani tego pięknego domu.... A tułów?... Kto wie co zrobili z tułowiem? Co do głowy, oto jest: pod fotelem, obok zdechłego kota, ta czarna kula, w której widać otwarte usta i zęby wyszczerzone z po za skłębionych, czarnych włosów....

Oprócz wielkich i prostych ulic, które od końca do końca świecą pustkami, snują się uliczki bez żadnego widoku, okolone szarymi murami — i tędy najprzykrzej przechodzić w tym zmroku, przy odgłosie krakania kruków, obok małych kamiennych gnomów, strzegących drzwi strasznych domów i tych głów trupich z długimi warkoczami walających się na bruku. Na niektórych zakrętach, tonących w mroźnych cieniach, przechodzi się ze ścieśnionem sercem... Ale temu już koniec! za nic w świecie żaden z nas nie wszedłby o tej porze do którego z tych domów, przerażająco cichych, gdzie na każdym kroku spotyka się trupy...

Odeszliśmy daleko za miasto, którego straszna pustka i cisza nadto nam dokuczyła. I wracamy już do francuskiej części miasta pod wiatrem północnym, przemarznięci do kości, wracamy szybkim krokiem a okruchy porcelany trzeszczą bez przerwy pod naszemi stopami.

Wybrzeże, które wracamy, pełne jest żołnierzy, którzy grzeją się i gotują wieczerzę przy jasnych ogniskach, na które rzucają fotele, stoły, odłamy rzeźb i różne inne drzewo i wszystko to po wyjściu z dantejskich ulic, wydaje się nam wesołe i pełne komfortu.

Blizko naszej łodzi znajduje się kantyna, założona przez Maltańczyka, gdzie sprzedają trunki dla rozweselenia żołnierzy. Posyłam tam moich ludzi, aby wybrali trunki, jakie im do gustu przypadną, bo nam także potrzeba się rozgrzać i rozweselić, w łodzi stojącej na zgniłym namule, w noc ciemną i zimną.

Po wieczerzy, gdy w naszym sarkofagu zapalamy papierosy, Renaud, którego wyciągam na słowa, opowiada mi, że jego szwadron obozuje przy samym cmentarzu w Tien-Tsin i że żołnierze innej narodowości, obozujący w pobliżu, spędzają swój czas na rozkopywaniu grobów, żeby zabrać pieniądze, które zazwyczaj zmarłym wkładają do trumny.

— Co do mnie, mój pułkowniku (dla niego jestem pułkownikiem, bo nie zna marynarskiej nazwy komendant, która u nas należy się każdemu, aż do pięciu złotych galonów), co do mnie, nie znajduję, żeby to było dobrze; mniejsza o to, że to Chińczycy: umarłych lepiej pozostawić w spokoju. A zresztą to mnie obrzydza, że krają swoje porcye mięsa na deskach z trumien! I powiedziałem im: „Krajcie przynajmniej na wierzchniej stronie, a nie na spodniej, która dotykała trupa!“ Ale ci barbarzyńcy, mój pułkowniku, nic sobie z tego nie robią!

(Ciąg dalszy nastąpi).

wożonego z państwa rossyjskiego do Niemiec. Departament handlu i przemysłu odesłał prośbę do opinii warszawskiego komitetu giełdowego, który zebrawszy odpowiednie dane i rozważywszy prośbę ziemian, zawiadomił departament, że rzecz zasługuje na uwzględnienie.

Odrzucenie rewizyi wyroków wydanych w procesie poznańskim.

Za udział w związkach, których istnienie i cel trzymano przed władzami w tajemnicy, skazał sąd ziemiański w Poznaniu 9 listopada zeszłego roku: kandydata medycyny Władysława Bolewskiego na 4 miesiące więzienia; referendaryusza sądowego Franciszka Karasia na 3 miesiące więzienia; kandydata medycyny Ignacego Trepińskiego na 2 miesiące więzienia; kandydata medycyny Bronisława Szulczewskiego na miesiąc więzienia; kandydata medycyny Feliksa Białego, dr. praw Jana Kowalczyka i lekarza Celestyna Rydlewskiego, każdego na 6 tygodni więzienia; wreszcie aptekarza Leona Sumińskiego na 3 tygodnie więzienia.

Rewizya, którą wnieśli skazani przeciw wyrokom, była onegdaj przedmiotem rozpatrywania ze strony IV. senatu karnego sądu Rzeszy w Lipsku (tego samego, który odrzucił rewizyę w sprawie wrzesińskiej i w sprawie toruńskiego procesu gimnazyalistów). Obrońcy krytykowali fałszywe zastosowanie § 128. Oskarżeni byli członkami poszczególnych Towarzystw *(Vercine)*, a nie jakiegoś wielkiego Związku *(Vereinigung)*. Sąd Rzeszy jednak rewizyę uznał za nieuzasadnioną. Był zdania, że Izba karna w Poznaniu poprawnie stwierdziła, iż Towarzystwa, do których oskarżeni należeli, „są tylko ogniwem całego Związku i że ten Związek dążył do odbudowania państwa polskiego i do pomnożenia skarbu narodowego w Rapperswylu".

Istnienie Związku — wedle dalszego umotywowania — było władzom nieznane. Znamiona tedy przestępstwa z paragrafu 128 w dostateczny sposób zostały stwierdzone. Zgodnie z wnioskiem prekuratora Rzeszy trybunał najwyższy rewizyę odrzucił i skazał zasądzonych na ponoszenie kosztów.

Zamordowanie ross. min. Sipiagina.

Korespondent petersburski *Czasu* podaje następujące szczegóły zamachu morderczego dokonanego dnia 15 b. m. na życie ministra spraw wewnętrznych Sipiagina:

Na krótko przed godz. 2 po południu przyjechał do gmachu rady państwa oficer w pełnym mundurze adjutanta pułkowego i zapytał, czy istotnie spodziewany jest przyjazd ministra spraw wewnętrznych Sipiagina? Szwajcar odrzekł, że minister przybędzie niezadługo. Wówczas oficer oświadczył, że musi wręczyć ministrowi ważne papiery od w. ks. Sergiusza Aleksandrowicza i zaczeka na niego w przedsionku na dole. Szwajcar podał mu krzesło, na którem przybyły siedział cały czas spokojnie i niczem nie zwracał na siebie uwagi.

Po pewnym czasie przybył minister. Szwajcar w chwili zdejmowania przez lokaja palta z ministra — oświadczył temuż — że nań oczekuje adjutant w. ks. Sergiusza. Na pytanie ministra: gdzie on jest? przybyły oficer powstał, podszedł do ministra z kopertą, napełnioną papierami i trzymając kopertę w lewej ręce, rzekł: „Pozwoli wasza ekscelencya wręczyć sobie papiery od wielkiego księcia Sergiusza Aleksandrowicza".— Minister począł rozrywać wręczoną kopertę i jednocześnie zapytał powtórnie: „Od kogo papiery?" Oficer odrzekł: „Od w. ks. Sergiusza Aleksandrowicza" i jednocześnie cofając się o dwa kroki w tył, wydobył szybko z kieszeni rewolwer i wystrzelił do ministra dwa razy, raniąc go w szyję i brzuch.

Stojący obok kozak ministra i szwajcar schwycili zabójcę za ręce i odepchnęli w tył, wskutek czego trzecia kula ugodziła w sufit. Minister z jękiem upadł na ziemię. Wezwany przez telefon doktór zrobił opatrunek na miejscu, lecz uznając rany za zbyt poważne, by wieźć ministra do domu, polecił przewiezienie rannego do pobliskiej, o kilkadziesiąt kroków oddalonej lecznicy Maksymilianowskiej. Po upływie półtora godziny minister wydał ostatnie tchnienie.

Schwytany morderca zeznał przed policyą na miejscu zbrodni, iż jest studentem uniwersytetu kijowskiego, zwie się Konstanty syn Stefana (czy też naodwrot), Bałmaszow i że pochodzi ze szlachty gub. połtawskiej.

Wedle informacyi dzienników wiedeńskich, Sipiagin padł ofiarą długo przygotowywanego zamachu. Przemawia zatem fakt, iż przed pięciu tygodniami otrzymał on następujący telegram: „Do rychłego widzenia! — Bogolepow". Nazwisko zamordowanego ministra Bogolepowa nosi w Rossyi wiele rodzin, urząd telegraficzny przepuścił więc depeszę bez przeszkód. Od tego czasu Sipiagin żył w ciągłej obawie zamachu. Był żonaty z księżniczką Wiazemską. Małżeństwo było bezdzietne.

Z Berlina donoszą: Koła polityczne berlińskie wahają się w przewidywaniach: czy rząd rossyjski odpowie na „propagandę czynu" najostrzejszą reakcyą, czy też przeciwnie będzie się starał o uspokojenie umysłów przez zaprowadzenie ulg i reform. Do obu przypuszczeń są podstawy, zarówno w położeniu carstwa, jak w charakterze cara. Stosunki jednak są tak skomplikowane, że nie można wydać stanowczego sądu.

N. Nachrichten mniemają, że wewnętrzna polityka Rossyi wymaga raczej łagodniejszych środków. Przeciwnie *Post* doradza wspólne zwalczanie ruchu przewrotowego za pomocą międzynarodowego współdziałania.

Z polecenia cesarza Wilhelma udał się przedwczoraj po południu generał *à la suite* Löwenfeld do ambasadora rossyjskiego hr. Osten-Sackena, aby wyrazić mu kondolencyę.

*

Na nabożeństwo za Sipiagina, które się odbyło w domu zmarłego przybyli: car i carowa, następca tronu, wielcy książęta Włodzimierz Aleksandrowicz, Konstanty Konstantynowicz z małżonką, Mikołaj Mikołajewicz, Piotr Mikołajewicz, Mikołaj Michałowicz, Sergiusz Michałowicz, członkowie Rady państwa, ministrowie, wiceministrowie, wielu opiekunów honorowych, senatorów, wyższych dygnitarzy wojskowych i cywilnych i urzędnicy ministerstwa spraw wewnętrznych.

Petersburg, 16 kwietnia. Wczoraj złożono na wieczny spoczynek zwłoki ministra Sipiagina w klasztorze Aleksandra Newskiego. W uroczystości pogrzebowej wzięli udział: carstwo, następca tronu, wielcy książęta i księżniczki i członkowie ciała dyplomatycznego. Trumnę nieśli car, następca tronu, wielcy książęta i ministrowie.

Rewizya konstytucyi w Belgii.

(Telegram).

Bruksela, 18 kwietnia. Wczoraj był istotnie „wielki dzień" w parlamencie belgijskim. W Izbie reprezentantów na porządku dziennym znajdował się dalszy ciąg obrad nad rewizyą konstytucyi.

Deput. Braim oświadcza, że kraj cały oczekuje od rządu słów uspokojenia. Mowca zapytuje skrajną lewicę, czy nie uważa, że w interesie państwa byłoby, aby dyskusya została zakończoną. Proponuje by to nastąpiło na posiedzeniu piątkowem. Wyświadczy się przez to ojczyźnie wielką przysługę.

Prezes gabinetu de Nayer oświadcza, że rząd przyłącza się do tej propozycyi. Kraj oczekuje rozstrzygnięcia w sprawie, która zaciążyła nad całem jego życiem wewnętrznem. Mowca proponuje, by Izba obradowała dopóty, dopóki uchwała nie zapadnie. (Socyaliści podnoszą gwałtowny protest). Prezes gabinetu mówi dalej, iż rząd chce złożyć wyjaśnienia i pragnie dlatego ukończenia dyskusyi.

Dep. Vandervelde (przywódca socyalistów) oświadcza, że rząd zamiast działać uspokajająco prowokuje swą propozycyą. Wszyscy socyaliści sprzeciwiają się propozycyi rządowej. Na ławach socyalistycznych odzywają się głosy: „Rząd chce krwi".

Prezes gabinetu odpowiada, że propozycya ukończenia dyskusyi jest rozumną.

Posłowie socyalistyczni wołają, iż będzie to sygnałem do wybuchu rewolucyi.

Dep. Vandervelde podbiega do ław ministeryalnych i żywo rozprawia z ministrami.

Dep. Troclet (socyalista) woła zwrócony do ministrów: Wy chcecie, aby jutro krew się polała. Dep. Vandervelde oświadcza, że trzeba przynajmniej opozycyi dać czas do naradzenia się co do ewentualnej uchwały.

Prezes gabinetu podnosi, że większość Izby pragnie zamknięcia dyskusyi.

Dep. Carrot woła bijąc ręką po pulpicie: Nie zamknięcie dyskusyi!

Dep. Smeth krzyczy podniósłszy pięść: Nie damy się zdusić!

Dep. Feros (postępowy) oświadcza, że to sprzeciwia się regulaminowi, gdy ustanowiono godzinę zamknięcia dyskusyi, ale uważa za słuszne żądanie, aby Izba nie rozeszła się przed zapadnięciem uchwały.

Prezes gabinetu przyłącza się do tych wywodów, poczem Izba przystępuje do obrad nad przedłożeniem.

Prezes gabinetu p. Smet de Nayer zabrawszy głos, omawiał ostatnią rewizyę konstytucyi i oświadczył, że nowy projekt, zaproponowany przez socyalistów i radykalne stronnictwa, w ogóle nie odpowiada życzeniom kraju. (Protesty wśród socyalistów). Powszechne prawo głosowania nie da się pogodzić z obecnemi instytucyami Belgii. Rząd nie zachowuje się odpornie względem zmiany konstytucyi w przyszłości, ale na teraz prawica sprzeciwia się takiej zmianie, a lewica jest w tej sprawie rozdwojona, a zatem tylko socyaliści domagają się rewizyi konstytucyi, która wywołałaby jedynie rozgoryczenie w kraju. Przez spokojne obrady może będzie można później dojść do tego, ale nie obecnie, pod dyktaturą ulicy i pod naciskiem strejku.

Dep. Trochet (socyalista): Wyście mordowali naszych przyjaciół!

Prezes gabinetu: Na takie infamie nie odpowiadam.

Deput. Vandervelde (socyalista): Wyście siali nienawiść Jesteście zbrodniarzami politycznymi.

Prezes gabinetu: Gdyby rząd zgodził się na rewizyę konstytucyi, to byłoby to tylko przedłużeniem obecnego położenia, ery strejku i nienawiści. Rząd wie, jaka na nim cięży odpowiedzialność za przyszłość Belgii i jej honor w obec zagranicy. Świadom swego obowiązku rząd sprzeciwia się obecnie rewizyi konstytucyi.

Dep. Janson (progresista) krytykuje stanowisko rządu i zaznacza, że przeważna większość kraju życzy sobie rewizyi konstytucyi. Jeżeli — powiada — w przededniu wojny domowej chcecie ukrócić dyskusyę, to popełniacie zbrodnię, której nie można będzie naprawić. (Żywe oklaski na lewicy). Następnie zwrócił się mowca do socyalistów i mówił: Wezwijcie swych przyjaciół, aby jeszcze kilka dni wytrwali, a ręczę za powodzenie. Robotnicy mają prawo strejkować.

Wywiązuje się żywa sprzeczka między mowcą a dep. Weste z prawicy, poczem dep. Janson mówi dalej: Jedynie rozumnem byłoby dziś powziąć uchwałę w kierunku rozpatrzenia rewizyi konstytucyi. Stanowisko rządu jest zgubne. Powszechne prawo głosowania oznacza powszechne prawa dla wszystkich obywateli. To ich zadowoli na zawsze. Wszyscy obywatele mają prawo domagać się tych samych praw. Jeżeli monarcha popierać będzie ministerstwo w tym niezrozumiałym uporze, to ściągnie na siebie odpowiedzialność, której nawet ja, republikanin, jemu nie życzę. (Oklaski na lewicy).

Minister wojny odpiera twierdzenie socyalisty Mansarta, który powiedział, że rząd nie może liczyć na armię.

Prezes gabinetu oświadcza, że jeżeli Izba się zgodzi, aby o 7 wieczorem posiedzenie zamknięto, a dnia następnego o 6 wieczorem dyskusyę zakończono, to rząd dla uspokojenia umysłów gotów jest cofnąć swój wniosek, aby już na tem posiedzeniu dyskusyę zakończono.

P. Vandervelde oświadcza, że się na to zgadza.

Izba powzięła w tym duchu uchwałę, poczem posiedzenie zamknięto.

Dzisiaj zatem powzięta będzie decydująca uchwała.

KRONIKA

Lwów, 18 kwietnia.

— **P. Marszałek krajowy** Andrzej hr. Potocki wyjechał wczoraj wieczorem do Krakowa na ślub posła sejmowego Kazimierza ks. Lubomirskiego z hrabianką Teresą Wodzicką.

P. Marszałek powraca do Lwowa w niedzielę.

— **Naczelny dyrektor** poczt i telegrafów p. Jan Lubicz Seferowicz, powrócił z podróży inspekcyjnej i objął urzędowanie.

— **Od Jana Zacharyasiewicza** otrzymaliśmy wczoraj w odpowiedzi na zapytanie, następującą depeszę z Crkvenicy:

„Kość promieniowa przy stawie ręcznym złamana. Obiecują jednak szybkie wyzdrowienie. *Jan*".

— **Jubileusz** złotego wesela ks. Adamów Sapiehów obchodzić będzie bardzo uroczyście „Skała" lwowska w niedzielę dnia 20 b. m. O godzinie 9 rano staraniem „Skały" odprawi prezes ks. Jan Stopczyński, uroczystą mszę dziękczynną w kościele św. Magdaleny, na intencyę czcigodnych jubilatów. Podczas nabożeństwa odśpiewa chór „Skały" uroczystą mszę.

Po nabożeństwie, osobna delegacya „Skały" uda się do pałacu ks. Sapiehów, celem złożenia życzeń czcigodnej parze. Wieczorem tego dnia o godzinie 7 urządza „Skała" w sali „Sokoła" przedstawienie patryotycznej sztuki ludowej w 5 odsłonach, osnutej na tle wypadków r. 1863/4 p. t. „Wieńcowiny".

— **Jubileusz Ojca św.** W Złoczowie zawiązał się komitet obywatelski, który zajmuje się gorliwie urządzeniem uroczystości dla uczczenia 25-letniej rocznicy pontyfikatu Ojca św. Na czele komitetu stoją: prezydent sądu obwodowego radca Dworu p. Chorzemski i starosta p. Studziński.

— **Magistrat m. Lwowa** ogłasza, że w myśl uchwały Rady miejskiej pobierać się będzie gminny podatek czynszowy na r. 1902 w następującej wysokości: od czynszu najmu do 600 K. 3 proc., do 1200 K. 4 proc., do 6000 K. 5 proc., a nad 6000 K. 10 proc.

— **Kasa oszczędności we Lwowie.** Zwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa gal. Kasy oszczędności we Lwowie odbędzie się we wtorek, d. 22 b. m., o godzinie 10 przed południem w sali posiedzeń dyrekcyi gal. Kasy oszczędności. Na porządku dziennym: 1. Sprawozdanie o zamknięciu rachunków za r. 1901 (ref. Eug. Pierożyński). 2. Wnioski wydziału w sprawie zmiany statutu (ref. dr. Józef Pająk). 3. Wybór 16 członków Towarzystwa w miejsce ś. p. ks. Kajetana Kajetanowicza, ś. p. Feliksa Madejewskiego, ś. p. Juliusza Mikolascha, ś. p. dr. Karola Wursta, którzy zmarli; pp. Juliusza Jaxy Bykowskiego, Jana Frankego, JE. dr. Aleksandra Mniszek Tchorznickiego, Karola Uhlego i ks. Adolfa Wasilewskiego, którzy wystąpili z Towarzystwa; dalej w miejsce pp. Jana Breuera, dr. Emanuela Roińskiego, dr. Rudolfa Różyckiego, Karola Schayera i dr. Zygmunta Skowrońskiego, którzy zostali wylosowani, wreszcie w miejsce dwóch członków brakujących do kompletu. 4. Wybór 4 członków wydziału.

— **Kurs komercyalny.** Dyrekcya kolei państwowej we Lwowie prostując umieszczoną w tutejszych dziennikach notatkę o kursie komercyalnym, zaprzecza, jakoby przy rzekomo odbytym egzaminie dwóch kandydatów reprobowano, i dodaje, że podobnie jak w ciągu kursu sami prelegenci jakoteż zastępca dyrektora i inni delegaci dyrekcyi jawiący się podczas wykładów, stawiali pytania słuchaczom, by w ten sposób przekonać się, o ile z wykładów korzystają, tak też „egzamin" z końcem kursu miał wyłącznie tylko taki sam cel. Właściwy egzamin komercyalny decydujący o kwalifikacyi kandydatów odbędzie się znacznie później.

— **Wielki koncert duchowny** urządza w poniedziałek, d. 21 b. m., w sali Domu narodnego ruskie Towarzystwo „Muza". Dochód przeznaczony na cel dobroczynny. Początek koncertu o godzinie pół do 8 wieczorem.

— **Z Czytelni katolickiej.** Dziesiąty odczyt z cyklu „Jedno stulecie" na temat: „O filozofii chrześcijańskiej", wygłosi we środę, d. 23 b. m., docent tutejszego Uniwersytetu dr. Witold Rubczyński. Początek o godzinie 8.

— **Nadzwyczajne** walne zgromadzenie akademickiego klubu cyklistów, odbędzie się dnia 24 b. m. w sali III Uniwersytetu o godzinie 6 wieczorem. W razie braku kompletu zgromadzenie odbędzie się o godzinie pół do 7 wieczorem.

— **Na dom Mickiewicza w Konstantynopolu.** Przed niedawnym czasem zawiązał się we Lwowie z inicyatywy Towarzystwa literackiego im. Mickiewicza komitet, który postanowił zakupić drogą składek domek w Konstantynopolu, w którym uleciał duch nieśmiertelnego Wieszcza narodu.

Domek ten, na którego zakupno i adaptacyę potrzeba około 10—12.000 fr., ma pozostać kolonią i schroniskiem emigrantów polskich, a zarazem mieścić w swem wnętrzu muzeum polskich pamiątek na Wschodzie.

Do licznych składek, które płyną na zakupno tego zabytku narodowego, przyczyniło się także miasto Lwów. Sekcya finansowa Rady miejskiej uchwaliła bowiem na ostatniem swem posiedzeniu udzielić na ten cel subwencyi w kwocie 500 K.

— **Walne zgromadzenie** oddziału zjednoczonego galic. Towarzystwa dla pszczelnictwa i ogrodnictwa odbędzie się w Rożniatowie w niedzielę, 20 b. m., o godzinie 3 po południu.

— **Dalszy ciąg** walnego zgromadzenia członków Stowarzyszenia przemysłowego gospodnio-szynkarskiego, odbędzie się dnia 30 b. m. o godzinie 3 po południu w wielkiej sali ratuszowej.

— **Walne zgromadzenie** członków Stowarzyszenia opieki nad uwolnionymi więźniami odbyło się we środę wieczorem w sali nadprokuratoryi państwa przy ul. Batorego.

Przewodniczył zgromadzeniu starszy prokurator Państwa p. Woroniecki.

Po przyjęciu sprawozdania z czynności wydziału i udzieleniu temuż absolutoryum z rachunków, które wykazują za rok ubiegły 4316 koron 53 h. w dochodach a 2951 kor, 25 h. w rozchodach, uchwalono wnieść do Rady miasta Lwowa petycyę o bezpłatne udzielenie gruntu pod budowę domu poprawy dla małoletnich przestępców, oraz zwrócić się do Sejmu, ażeby poczynił energiczne kroki, celem doprowadzenia do skutku rozpoczętej już akcyi w sprawie budowy takiego domu poprawy.

Z kolei toczyła się dłuższa, niekiedy bardzo ożywiona dyskusya nad wnioskiem profesora Thulliego, ażeby Towarzystwo opiekowało się także rodzinami uwięzionych osób. Wniosek ten ostatecznie przekazano dyrekcyi do rozpatrzenia.

W końcu dokonano uzupełniających wyborów wydziału i komisyi rewizyjnej.

Do wydziału weszli pp.: Henryk Heyderer, Ludwik Jedliński, Eraz Podczaszyński, ks. dr. Jan Slósarz, dr. Ernest Till i Teodor Strzelczuk; do komisyi rewizyjnej pp.: Artur Schellenberg i Józef Smoleń.

— **Towarzystwo** kolonij wakacyjnych dla dziewcząt odbyło we środę po południu doroczne swe walne zgromadzenie, pod przewodnictwem p. Stroynowskiej.

Po przyjęciu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia, odczytano sprawozdanie z czynności wydziału za rok ubiegły.

Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że Towarzystwo liczyło w okresie sprawozdawczym

128 członków i umieściło na kolonii w Morszynie 85, a u osób prywatnych 5 dziewcząt. Dochodu miało Towarzystwo 5046 K. 9 h., rozchodu 6040 K. 81 h. Niedobór w kwocie 994 K. 72 h., pokryty został w drodze pożyczki z funduszu budowy domu, który wynosi obecnie 4955 K. 85 h.

Z kolei udzielono wydziałowi absolutoryum, poczem dokonano uzupełniających wyborów. Przewodniczącą Towarzystwa, w miejsce p. Stroynowskiej, wybrano p. Tchorznicką, małżonkę JE. Prezydenta wyższego sądu krajowego. Do wydziału weszły panie: Płażek, Dylewska, Bronikowska i Rutowska.

— **Wystawa** Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie budzi coraz większe zainteresowanie; wśród mających się wystawić prac członków Towarzystwa Politechnicznego znajdują się dzieła, broszury, plany, rysunki, projekta, wyroby przemysłowe i t. p., a komitet postarał się również o prace swych wybitnych zmarłych członków Towarzystwa, między innemi prace ś. p. prof. Zacharyewicza, Münnicha i innych. W dziale tym zapowiedziały swój udział władze i instytucye, w których są zatrudnieni jako inżynierowie członkowie Towarzystwa. — Dział ten da więc dokładny obraz działalności naszych techników, którzy z nielicznymi wyjątkami są członkami Towarzystwa politechnicznego. Dział wynalazków przekroczył już zakreślone mu programem granice, tak, że mimo olbrzymich sal gmachu pałacu sztuki okazała się potrzeba wybudowania osobnego budynku. — W dziale tym interesującym będzie dział I-szy wiertnictwa naftowego, reprezentowany przez najnowsze konstrukcye wież wiertniczych, świdrów i innych urządzeń. Również dział kolejowy wykaże bardzo wielką liczbę wynalazków polskich. Dzięki inicyatywie radcy Dworu Wierzbickiego, wezmą udział w dziale tym dyrekcye kolei państwowych we Lwowie, Krakowie i Stanisławowie, wystawiając wynalazki przez siebie zastosowane.

— **Wydział** Kongregacyi Maryańskiej zawiadamia wszystkich swych członków, że w niedzielę dnia 20 b. m. odbędzie się o godzinie pół do 9 rano w kaplicy OO. Jezuitów nabożeństwo uroczyste, a po południu o godzinie pół do 4 w lokalu Czytelni katolickiej (Rynek 30 II. piętro) walne zebranie wszystkich członków Kongregacyi i wybór prefekta i nowego wydziału.

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę ś. p. ks. dr. Ludwika Klossa, profesora teologii pastoralnej, b. dziekana i rektora Uniwersytetu lwowskiego, zmarłego w Davos-Platz dnia 17 marca b. r., odbędzie się staraniem profesorów Uniwersytetu lwowskiego w sobotę, dnia 19 b. m., o godzinie 9 rano w kościele św. Mikołaja.

† **Antoni Gustaw Bem**, wybitny pedagog i literat, doskonały znawca języka polskiego oraz historyi i literatury polskiej, zmarł onegdaj w Warszawie. Urodzony w r. 1848, po ukończeniu szkół średnich, wstąpił na wydział historyczno-filozoficzny warszawskiej Szkoły Głównej. Otrzymawszy w r. 1870 dyplom uniwersytecki, poświęcił się zawodowi nauczycielskiemu, pisując jednocześnie krytyki literackie i rozprawy naukowe, umieszczane w różnych tygodnikach: w *Tygodniku Ilustrowanym, Ateneum, Przeglądzie Tygodniowym, Prawdzie* i innych. Do ważniejszych prac literackich zmarłego zaliczyć należy: „Zarys wykładu mowy polskiej“, „Jak mówić po polsku“, „Teorya poezyi polskiej“, „O dziejach Polski, Bobrzyńskiego“, „O stanowisku Ludwika Kondratowicza w historyi literatury polskiej“, „Wizerunek Mikołaja Reja, jako utwór sztuki i zdrowej myśli“ i wiele, wiele innych. W dorobku literackim zmarłego nie brak i poważnych tłómaczeń, jak dzieło Quineta „Duch nowy“, Spasowicza „Dzieje literatury polskiej“ i wiele innych. Jako człowiek, ś. p. Bem cieszył się ogólnem poważaniem.

— **Dla ubogiej ludności m. Lwowa.** Sekcya finansowa Rady miejskiej uchwaliła upoważnić sekcyę I Rady, zajmującą się sprawami dobroczynności, aby w zimie i w razie drożyzny sprzedawała chrust i drzewo z lasów miejskich, pozostałe po zaspokojeniu potrzeb gminy, ubogiej ludności po zwyczajnych cenach miejscowych. Upoważniono również sekcyę tę do zakupywania drzewa na targach i odsprzedawania go po cenach własnych.

— **Z Izby sądowej.** Wczoraj po południu zapadł wyrok w sprawie Jana Pawlaczka i towarzyszy, o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała.

Oskarżony Jan Pawlaczek skazany został na 8 miesięcy ciężkiego więzienia, obostrzonego postem co 14 dni; Józef Jurkiewicz na 10 miesięcy ciężkiego więzienia, obostrzonego postem co dni 14, a trzeci z oskarżonych, Józef Wojnarowicz na półtora roku ciężkiego więzienia, obostrzonego postem raz w miesiącu.

Obrońcy oskarżonych zgłosili zażalenie nieważności.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Aleksander Hryniewiecki, słuchacz praw, w 24 roku życia;

Anna z Makarskich Michniewiczowa, wdowa po pełnomocniku dóbr Łopatyn i Ohladów, w 78 roku życia;

Feliks Krakowiecki, rzeźnik i obywatel m. Lwowa, w 52 roku życia.

W Czerniowcach, Fryderyk Schildenfeld-Schiller, artysta-malarz.

— **Dwa ognie kominowe** wybuchły wczoraj we Lwowie: jeden w domu przy ulicy Długosza l. 21, drugi w realności l. 16 ulica Hausnera. Wezwane pogotowie straży pożarnej usunęło w obu wypadkach grożące niebezpieczeństwo.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Woźnica Stanisław Trylski jadąc wczoraj ul. Piaskową wozem, naładowanym piaskiem, spadł tak nieszczęśliwie z niego na ziemię, że koła przejechały mu obie nogi. Wezwane pogotowie stacyi ratunkowej odwiozło go do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** W szkole im. św. Elżbiety rozbili złodzieje 6 szaf, z których zabrali znaczną ilość robót uczenic i inne przedmioty.

Do pomieszkania porucznika 15 p. p. pana A. Ł., dostał się wczoraj po otwarciu drzwi wytrychem jakiś rzezimieszek i skradł garderobę i rozmaite drobiazgi, łącznej wartości około 300 koron.

Zbłąkany wielki pies popielaty z czarnymi płatkami jest do odebrania u p. Fritz, zamieszkałej przy ul. Sapiehy 51.

Dzisiejszej nocy przytrzymano w ulicy Starotandetnej notowanego Józefa Szeptyckiego w chwili, gdy usiłował dostać się do jednego ze znajdujących się tam sklepów.

Znalezioną żółtą skórkową portmonetkę z kwotą 77 h. i kartką zastawniczą Banku hipotecznego nr. 14.765, złożono w policyi.

Zgubiono kartkę zastawniczą banku Ostrowskiego nr. 35.580.

— **Pożar.** W Prusach, powiatu lwowskiego, padło we środę, 16 b. m., ofiarą płomieni 22 zagród włościańskich, wartości około 100.000 kor. Ogień, według wszelkiego prawdopodobieństwa, został wzniecony zbrodniczą ręką.

— **Utonięcie.** Dziewiętnastoletnia Olena Budelkiewicz, córka włościanina z Żurak, pow. bohorodczańskiego, przechodząc onegdaj do szkoły przez kładkę na rzece Bystrzycy sołotwińskiej, wpadła do wody i z braku natychmiastowej pomocy utonęła.

— **Morderstwo.** Z Pistynia, w powiecie kossowskim, donoszą do jednego z tutejszych dzienników: W dniu 15 b. m. włościanin tutejszy około 50 lat liczący Dmytro Slusarczuk wracając od spowiedzi wielkanocnej, prawdopodobnie w przystępie szału, zabił na drodze publicznej jednem cięciem siekiery w głowę swoją żonę, drugie cięcie zaś skierował przeciw 8-letniej córce, która jednak odskoczywszy w bok, uszła ciosu śmiertelnego i otrzymała tylko ranę w czoło, nie zagrażającą życiu. Slusarczuka aresztowała żandarmerya.

— **Z Krakowa** donoszą: Rada miejska wybrała wczoraj komisye wyborcze dla wyborów do Rady miejskiej; ukończyła obrady nad budżetem na r. 1902 i uchwaliła budżet wodociągowy. Budżet miejski zamyka się niedoborem 152.528 K.

— **W Paryżu** w kościele św. Magdaleny odbył się z olbrzymią okazałością ślub panny Casimir-Perier, córki b. prezydenta republiki, z p. Sommier, wielkim przemysłowcem i filantropem. W kościele znajdował się cały wielki świat arystokratyczny, polityczny, dyplomatyczny i przemysłowy, który po dokonanej ceremonii składał życzenia nowożeńcom, oraz dostojnemu ojcu panny młodej.

Notatki literacko-artystyczne.

Adam Bełcikowski święci w najbliższych tygodniach piękny jubileusz 40-letniej pracy w zawodzie literackim, obfitującej w niejedną rzecz znacznej wartości.

Komitet, zawiązany w Krakowie, urządza obchód jubileuszowy w dniu 4 maja; złożą się nań przedstawienie w teatrze popularnej sztuki autora p. t.: „Przekupka warszawska“, grywanej przed paru laty i u nas z powodzeniem, oraz uczta składkowa w Kole literacko-artystycznem.

Dalou, znakomity rzeźbiarz francuski, umarł w 62 roku życia; był on najzdolniejszym uczniem rzeźbiarza Carpeaux. Jego znakomita płaskorzeźba przedstawiająca Mirabeau, znajduje się w pałacu Izby. Pięknem także jego dziełem jest pomnik „Republika“.

Z teatru. „Pogrzeb“, który ukaże się w sobotę na lwowskiej scenie po raz pierwszy — nie wniesie bynajmniej, jakby to z tytułu wnosić można, żałobnego nastroju. Przeciwnie, sztuka ta, będąca dziełem popularnego poety warszawskiego Kazimierza Laskowskiego, stanowi kontrast „Wesela“ Wyspiańskiego — a celem jej jest podniesienie na duchu i pokrzepienie.

Przedstawienie „Pogrzebu“ poprzedzi premiera dramatu Rydla p. t.: „Na marne“.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek po raz czwarty „Na Łyczakowie“, obraz sceniczny w 4 aktach z tańcami i śpiewami Fr. Domnika; muzyka M. Świerzyńskiego.

W sobotę po raz pierwszy „Pogrzeb“, sztuka w 3 aktach przez Kaz. Laskowskiego i po raz pierwszy „Na marne“, dramat w 1 akcie Łucyana Rydla.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 17 kwietnia).

Otwierając wczorajsze posiedzenie, odpowiedział wiceprezydent miasta p. Michalski na interpelacyę, wniesioną na poprzedniem posiedzeniu przez r. dr. Gerstmana w sprawie podwyższenia cen w teatrze miejskim na przedstawienie sztuki „Na Łyczakowie“. Podwyższenie to — według oświadczenia dyrekcyi teatru — nastąpiło ze względu na znaczne koszta, jakie wystawienie tej sztuki za sobą pociągnęło.

Z kolei r. dr. Lilien interpelował prezydenta miasta, czy wiadomo mu, iż w jednym z tutejszych dzienników pojawiła się notatka, jakoby pewien radny zażądał od agentów przedsiębiorcy Rudolfa Truzziego kwoty 200 koron za popieranie sprawy oddania temuż przedsiębiorcy jednego z placów „miejskich pod budowę cyrku.

Wiceprezydent p. Michalski odpowiedział, że nie mógł jeszcze zbadać tej sprawy, zarządzi jednak natychmiast dochodzenia, a wynik ich poda do wiadomości na najbliższem posiedzeniu.

Z porządku dziennego uchwaliła Rada, po dłuższej dyskusyi, w której zabierali głos pp. Platowski, Kuźniewicz, Rawski, dr. Starczewski, dr. Głąbiński, prof. Thullie i Pawlewski wydzierżawić łaźnię Duchenśkiego na przeciąg 5 lat za czynszem rocznym w kwocie 9.000 koron, płatnych w ratach kwartalnych z góry.

Sprawę wydzierżawienia jednego z placów miejskich na trzy miesiące pod cyrk Truzziego za opłatą 7.000 koron odesłano do magistratu i sekcyi finansowej do powtórnego rozpatrzenia.

W końcu posiedzenia uchwalono jeszcze p. Weissowi, byłemu konserwatorowi zegarów miejskich, dożywotnie zaopatrzenie w kwocie 600 koron, a następcą jego zamianowano tutejszego zegarmistrza p. Konrada Schneikarta.

Na tem z powodu braku kompletu zamknął wiceprezydent p. Michalski o godzinie 9 wieczorem posiedzenie.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął we środę na prywatnem posłuchaniu Prezydenta trybunału administracyjnego, hr. Schönborna.

W wiedeńskiej Izbie posłów są obecnie w toku aż trzy „rozprawy honorowe“. Pomiędzy pp. Walzem i Steinwenderem odbył się wczoraj pojedynek, o którego rezultacie donosi depesza. Sprawa Schalk-Wolff załatwiona będzie przez sąd honorowy, którego orzeczenie, przeciwne p. Wolffowi spowodowałoby wycofanie się tego ostatniego z życia publicznego. — Wreszcie dr. Michejda posłał p. Demlowi sekundantów swoich, posłów Popowskiego i Królikowskiego z powodu pewnych wyrażeń p. Demla w ostatniem jego „sprostowaniu faktycznem“. Sekundantami Demla byli pp. Berger i Gross. Sprawę załatwiono pokojowo, bo obydwaj przeciwnicy złożyli oświadczenie, że nie mieli zamiaru osobiście się obrażać.

Wiedeński korespondent *Kreuzztg.* utrzymuje, że P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski w swojem *exposé*, które przedłoży Delegacyom wspólnym, będzie mógł je zawiadomić już o odnowieniu trójprzymierza.

Komisya Izby posłów dla budowy dróg wodnych ukonstytuowała się. Komisya podzieliła się na 3 podkomisye: administracyjno-ekonomiczną (przewodniczący Menger), techniczną (przewodniczący Kaftan) i skarbową (przewodniczący Kozłowski).

Były prezes gabinetu węgierskiego baron Banffy ogłosił w miesięczniku *Magyar Közélet* artykuł pod tytułem „Węgierska polityka narodowościowa i trójprzymierze“, który ze względu na jego autora obudził ogólne zajęcie. Baron Banffy powołując się na słowa wyrzeczone przez cesarza Wilhelma „iż polityka cesarstwa niemieckiego w obec Polaków musi być, ze względu na potrzebę utrzymania jednolitości państwa nadal jak najenergiczniejszą“, żąda zastosowania tych słów do stosunków węgierskich i oświadcza się, za jak najenergiczniejszą polityką w obec narodowości niemadziarskich w krajach korony św. Szczepana. Zdaniem autora, tylko Węgry jednolite pod względem narodowościowym i na wskróś madziarskie mogą posiadać polityczne znaczenie. Z tego też powodu należy stawiać wszelkie możliwe zapory tym aspiracyom, jakie podnoszą się ze strony zamieszkałych w granicach państwa węgierskiego Słowian, Rusinów i Niemców. Dalej podnosi autor, iż tylko na jak najszerszej szowinistycznej podstawie oparte państwo węgierskie, może być podporą Dynastyi i ważnym czynnikiem w trójprzymierzu. Leży to także w interesie Niemiec, które też nie powinny zezwalać na podkopywanie węgierskiego państwa narodowego z pomocą pangermańskich agitacyj.

Według wydanego wczoraj biuletynu w stanie zdrowia węgierskiego ministra handlu Horansky'ego nastąpiło polepszenie.

Rozdrażnienie pomiędzy Serbią i Bułgaryą z powodu przeforsowania w Konstantynopolu z pomocą tamtejszego ambasadora rossyjskiego nominacyi archimandryty Firmiliana (z urodzenia Serba) na biskupa schizmatyckiego w Skoplia (Uesküp), trwa ciągle i grozi przeistoczeniem się w poważny zatarg. Dyecezya skoplijska jest największą w Macedonii i liczy około 200.000 dusz, a ponieważ Bułgarzy są tutaj w znaczniejszej liczbie niż Serbowie, przeto rząd bułgarski protestuje przeciw obsadzeniu stolicy dostojnikiem narodowości serbskiej, uważając, że sprzeciwiałoby się to prawom Bułgaryi, zagwarantowanym firmanem sułtańskim z roku 1870, w którym powiedziano, iż biskupi w poszczególnych dyecezyach winni być tej narodowości, która posiada tam większość.

Prezes gabinetu bułgarskiego dr. Danew, poczynił podobno podczas swojego pobytu w Petersburgu usilne starania, aby nakłonić rząd rossyjski do wypuszczenia z opieki Firmiliana i zaniechania wszelkich kroków, które mogłyby być uważane za rodzaj nacisku na rzecz jego nominacyi. *Pol. Corr.* donosząc o tem, dodaje, iż bułgarskie koła rządowe nie mogą wyjść ze zdumienia, że właśnie w czasie, gdy najwięcej interesowane w utrzymaniu pokoju na półwyspie Bałkańskim mocarstwa wzywają Bułgaryę do podjęcia jak najsurowszych zarządzeń przeciw agitacyi macedońskiej i proklamują jako cel ich polityki bałkańskiej utrzymanie istniejącego stanu rzeczy, wyprowadzono na porządek dzienny drażliwą kwestyę nominacyi Firmiliana.

Belgradzki senat akademicki rozpatrywał w tych dniach sprawę demonstracyi studentów przeciw nowej ustawie o zgromadzeniach i stowarzyszeniach. — Przewodniczącego Towarzystwa studenckiego, Markowicza, relegowano na zawsze, 14 studentów na 2 kursy, 173 na 1 kurs. Po ogłoszeniu wyroku studenci urządzili hałaśliwą demonstracyę.

W Rzymie ogłoszono Zieloną księgę o zajściu włosko-szwajcarskim. Zawiera ona dziewięć dokumentów. W pierwszym z dnia 5 lutego zawiadamia poseł włoski w Bernie szwajcarskim Silvestrelli, że ustnie zwrócił uwagę wiceprezydenta Zampa na artykuł, zamieszczony w *Il Risveglio* i zawartą w nim obelgę dla pamięci króla Humberta. Drugi z 25 lutego mieści odpowiedź rady związkowej, w której powołując się na zasadę wzajemności, powiedziano, że rząd włoski musi sam wnieść skargę o wytoczenie dziennikowi procesu. Trzeci dokument z dnia 8 marca jest notą, w której Silvestrelli oświadcza, że rząd włoski nie chce od siebie wnosić skargi przeciw wzmiankowanemu dziennikowi szwajcarskiemu i protestuje przeciw bezkarności takich pamfletów pochodzących ze Szwajcaryi. Rząd włoski sądzi, że uczynił już wiele, gdy wezwał Szwajcaryę do spełnienia jej obowiązków międzynarodowych a pozostawia radzie związkowej odpowiedzialność za jej postępowanie. Żądanie wzajemności wydaje się rządowi włoskiemu w tym przypadku niewłaściwem, ponieważ Szwajcarya nigdy nie wnosiła podobnego rodzaju skargi we Włoszech, gdzie wszyscy urzędnicy szwajcarscy doznają w prasie wszelkich odcieni traktowania pełnego szacunku. Dokument z dnia 12 marca zawiera odpowiedź Zampa, stwierdzającą, że Silvestrelli obraził w swem piśmie szwajcarską radę związkową. Jeżeli rząd włoski — powiedziano tam — nie chce uznać szwajcarskiego kodeksu karnego, natenczas nie ma prawa składać odpowiedzialności na rząd szwajcarski. W piątym dokumencie z dnia 23 marca odpowiada Silvestrelli, że poselstwo włoskie nie może zgodzić się na to, aby w tej sprawie używano argumentów prawniczej natury i anarchistyczne pismo powinno być ukarane na mocy artykułu 4 i 5 prawa szwajcarskiego. W szóstym dokumencie z 7 kwietnia zwraca się szwajcarski poseł w Rzymie, Carlin, do włoskiego ministra spraw zagranicznych, potwierdzając mu

poprzednio ustnie złożony komunikat, dotyczący odwołania Silvestrellego z Berna. Dokument następny zawiera odpowiedź ministra włoskiego Prinettiego, który radzi rządowi szwajcarskiemu, aby rozważył swoją decyzyę i oświadcza, że tymczasem zrywa stosunki dyplomatyczne z poselstwem szwajcarskiem. W dokumencie dziewiątym daje Prinetti pogląd na cały zatarg i przechodzi wszystkie jego fazy, tłómacząc postępowanie posła włoskiego. Protest szwajcarskiej rady związkowej uważa minister za bezpodstawny i zaznacza, że poselstwo włoskie już od dawniejszego czasu miało sposobność stwierdzić, że zaczepki włoskich instytucyj królewskich uchodzą bezkarnie i szwajcarska rada związkowa nie znalazła nawet słowa ubolewania dla takiego stanu rzeczy. Minister dodaje, że otwarta wymiana zdań między Silvestrellim a radą związkową najlepiej się nadają do usunięcia nieporozumień, które powstały.

Rząd turecki wezwał niedawno odbywających w Paryżu na koszt państwowy studya młodzieńców tureckich w liczbie 72 do natychmiastowego powrotu. Na to młodzieńcy ci wnieśli prośbę, aby pozwolono im przynajmniej ukończyć rozpoczęty kurs. Otrzymawszy odpowiedź, że mają natychmiast powracać, oświadczyli gremialnie, że pozostaną we Francyi i nie powrócą. Władze tureckie tłómaczą swoje zarządzenie intencyą usunięcia młodzieży tureckiej z pod wpływów rozgałęzionej szeroko w Paryżu agitacyi młodotureckiej i w ogóle przewrotowej.

We Francyi, na zamku w Epinay sur Seine zmarł wczoraj Franciszek z Assyżu, były król hiszpański, dziadek króla Alfonsa XIII. Zmarły liczył lat 80. Jest on mężem ex-królowej Izabeli, którą poślubił dnia 10 października 1846 r. w Madrycie. Dnia 30 września 1868 roku Franciszek i Izabela, zniewoleni do tego przez wybuch powstania, opuścili Hiszpanię, zrzekając się swych praw do tronu na rzecz syna Alfonsa XII., ojca Alfonsa XIII., który ma wkrótce być koronowany na króla Hiszpanii.

Podobieństwo imienia zmarłego z imieniem króla obojga Sycylii również Franciszka z Assyżu, było przyczyną, iż w pierwszej chwili telegrafowano wczoraj, że umarł Franciszek, były król sycylijski.

Dwie wyborcze mowy zwracają uwagę prasy francuskiej; są to przemówienia byłego prezesa gabinetu Mélinea i p. Franck-Chouveou w Amiens. Obaj należą do stronnictwa republikanów liberalnych tak zwanych progresistów. Ciekawa zwłaszcza była mowa Mélinea, który omawiając swoje rządy, zarzucał konserwatystom, że utrudniali mu stanowisko a ostatecznie zmusili pośrednio do ustąpienia, przechylając niejednokrotnie przy wyborach szalę zwycięstwa na korzyść kandydatów radykalnych lub socyalistów przeciw zwolennikom gabinetu, t. j. postępowym republikanom. Jest to zwykła taktyka konserwatystów, którzy pod hasłem: Im gorzej tem lepiej, obalają rządy umiarkowane nie w nadziei zajęcia ich miejsca, bo wiedzą, że to nie możebne, ale w celu doprowadzenia *ad absurdum* systemu republikańskiego. Na tem cierpi tylko kraj i interesa.

Z Londynu donoszą, że Ligę irlandzką ogłoszono jako nieprawną. Skutkiem tego tajna propaganda daje objawy życia w Irlandyi. Rząd angielski wzmacnia załogi w wielu miejcowościach irlandzkich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 18 kwietnia. Dzisiejsze posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o godzinie 10 minut 15 (czas wiedeński). Odczytano interpelacye i wnioski. Następnie zabrał głos poseł Hofman-Wellenhof celem uzasadnienia wniosku nagłego Derschatty o wynagrodzenie dla gmin za poruczony zakres działania. Mowca powiada, że wniosek ten stoi w pewnym, ścisłym związku ze sprawą subwencyi dla miasta Pragi. Mowca uważa tę subwencyą jako niezupełnie usprawiedliwioną. Miasto Praga z pewnością ma ważne zadania do wykonania, ale jego stronnictwo musi mimo to zwrócić się przeciwko subwencyi, mianowicie ze względów politycznych. Owych 16 milionów jest — zdaniem mowcy — częścią „odszkodowania wojennego", które Rząd płaci Czechom za zaniechanie ich obstrukcyi. Inne gminy nie mniej potrzebują subwencyi a Rząd wtrącił do budżetu tylko subwencyę dla Pragi. Dotychczas już 32 gmin miejskich zwróciło się do Rządu z podobnemi petycyami, a uwzględnienie ich kosztowałoby 104 milionów. Z każdym dniem płyną nowe petycye, ponieważ wszyscy wychodzą z założenia, że do tego, co się Pradze dostało, i inni mają prawo. Rząd wstawieniem tej pozycyi do budżetu popełnił błąd. Jeżeli Rząd rzeczywiście ma zamiar w przyszłym roku wstawić do budżetu podobne subwencye dla innych miast, to tem samem błędu owego bynajmniej nie naprawi, bo co roku nowe występują żądania i potrzeby — budżet wydatków rósłby tedy w nieskończoność. Mowca ma nadzieję, że Rząd sprawę tę dokładnie rozważy. — Co się tyczy wynagrodzenia gmin za poruczony zakres działania, mowca uważa te żądania za zupełnie słuszne, bo są to właściwie agendy, które prowadzić ma Państwo. Mowca wskazuje na to, że sejmy sprawą tą ciągle się zajmują i domagają się odszkodowania. Mowca przypomina, że byli Ministrowie skarbu Plener i Biliński uznali te żądania gmin za zupełnie uzasadnione. Potrzeba więc w tym kierunku ustawodawczej reformy. Państwo coraz więcej nakłada agend na gminy, nie pytając, zkąd też gmina weźmie pieniądze na opłacenie wszystkich kosztów administracyjnych. — Mowca oświadcza się za przyznaniem gminom dochodu z podatków konsumcyjnych w miastach zamkniętych.

Następnie zabrał głos P. Prezydent Ministrów dr. Koerber, który oświadcza: Sądzę, że przedewszystkiem powinienem podnieść, iż wstawienie do budżetu kwoty 1,600.000 koron, jako pierwszej raty subwencyi dla Pragi na szereg robót, leżących w interesie publicznym i także państwowym nikogo w tej Wysokiej Izbie nie powinno dziwić. Nie powinno to nikogo zadziwić, ponieważ ja w sposób najlojalniejszy o zamiarze wstawienia tej pozycyi do budżetu zawiadomiłem wszystkie stronnictwa. W obec tego jestem obowiązany pozycyi tej bronić, co przy sposobności merytorycznej dyskusyi uczynię, tem bardziej, że komisya budżetowa kredyt ten uchwaliła wraz z rezolucyą co do użycia i zaliczenia tej subwencyi. Nie można się tedy przyłączyć do zapatrywania tych, którzy uważają tę pozycyę za nieuzasadnione protegowanie Pragi. Nie jeden raz oświadczałem, że Państwo powinno miastom pomódz w wykonaniu rozmaitych prac i robót miejskich, w spełnieniu zadań nietylko znaczenia lokalnego, ale publicznego i państwowego. Dr. Koerber wskazuje na miasto Lublanę, któremu po trzęsieniu ziemi i wyrządzonem przez nie zniszczeniu, państwo przyszło z pomocą; przypomina finansowe poparcie ze strony Państwa Tryestu przy budowie portu, Wiednia w budowie miejskiej kolei i t. p.

Podobnie działo się w wielu innych wypadkach. Co się tyczy Pragi, zachodzą jeszcze inne szczególne okoliczności, które uzasadniają tę pozycyę. Zadania i potrzeby miasta podniosły się tak znacznie, że finanse gminy nie mogłyby podołać tym zadaniom.

Co tyczy nagłego wniosku, P. Prezydent Ministów przyznaje, że stoi on w pewnym związku ze sprawą subwencyonowania miast. Jasnem jest, że zamierzone subwencyonowanie miast z funduszów państwowych przywodzi na pamięć, jak bardzo nasze miasta są obciążone i jak wiele wymaga obecna administracya od gmin. Obowiązujące teraz ustawy ułożono w czasie, gdy nie miano pojęcia, że sprawy publiczne w taki sposób wzrosną. W obec tego Rząd przychylnie jest usposobiony dla sprawy wynagrodzenia gmin za poruczony zakres działania i chętnie chce przyjść gminom z pomocą. Pan Prezydent Ministrów przypomina złożone w komisyi budżetowej oświadczenie, że Rząd gotów jest rozważyć sprawę zdjęcia z gmin ciężaru, wypływającego z agend poruczonego zakresu działania, bo nietylko agendy te wzrosły, ale zwiększył się także własny zakres działania gmin. Mowca powtarza życzenie, aby autonomiczne instytucye krajów przedłożyły Rządowi propozycye w sprawie sanacyi finansów gminnych; Rząd te propozycye chętnie poprze. Odebranie gminom ciężarów z agend poruczonego zakresu działania płynących, nie mogłoby nastąpić bez znacznego wpływu na finanse Państwa, ze względu na to potrzebna jest wielka ostrożność. Rząd pragnie w jak najbliższym czasie dojść do pożądanego celu i przedłożyć Izbie odpowiedni projekt.

P. Prezydent Ministrów stwierdza dalej z zadowoleniem, że członkowie niemieckiego stronnictwa ludowego złożyli stanowcze zapewnienie, iż niemiecka partya ludowa nie pragnie narażać parlamentaryzmu na niebezpieczeństwo. Mowca — nie podnosząc przeciw nikomu skargi — musi tu zaznaczyć, że obecny *modus procedendi* w dyskusyi budżetowej w tej Izbie nie da się dalej utrzymać. Jest to ogromna strata czasu, nakładająca na Rząd wielkie ciężary i odbierająca mu możność pracowania nad wielu niezmiernie ważnemi ustawami. Nie może to odpowiadać interesom ludności. Rząd, który od objęcia urzędu nigdy nie był żadnej narodowości nieprzychylnym, spodziewa się w przyszłości wszystkim życzeniom zadosyć uczynić.

P. Prezydent Ministrów prosi tedy Izbę, aby sama udzieliła sobie możności pracowania i przyspieszyła rekonwalescencyę Państwa i parlamentu. Wyborcy będą posłom swym z pewnością za to wdzięczni. (Żywe oklaski).

Następnie zabrał głos Młodoczech p. Fiedler.

Wiedeń, 18 kwietnia. Po dalszych przemówieniach, między innemi prezesa Koła polskiego p. Jaworskiego, Izba uchwaliła wniosek nagły p. Derschatty.

Kraków, 18 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Doroczne publiczne posiedzenie Akademii Umiejętności odbędzie się 14 maja. Uroczystość zakończy wykład prof. Natansona z zakresu filozofii.

Kraków, 18 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Wczoraj wieczorem odbył się u hr. Stanisława Wodzickiego, ojca hrabianki Teresy, wychodzącej za ks. Kazimierza Lubomirskiego wieczór przedślubny. Przybyła tu również na uroczystość weselną księżna de Ligne z córkami z Brukseli i zwiedza dziś Kraków. — Onegdaj zaś odbył się w pałacu pod Baranami wielki bal również z okazyi tego ślubu.

Kraków, 18 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Dziś przed południem fachowa komisya dla budowy nowych linij kolei elektrycznych zwiedziła teren koło mostu zwierzynieckiego. Prace biurowe już rozpoczęte, budowa rozpocznie się prawdopodobnie już z końcem bieżącego miesiąca.

Kraków, 18 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Profesor Lutosławski ogłosił tu trzy wykłady. Pierwszy na 20 kwietnia pod tytułem: „Z dziejów wstrzemięźliwości"; drugi p. t. „Tryumf pijaństwa" na dzień 22 kwietnia, a trzeci „Wychowanie narodowe" na 23 kwietnia.

Wiedeń, 18 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał starszemu radcy skarbowemu w dyrekcyi krajowej skarbu we Lwowie, Mieczysławowi Dajewskiemu, tytuł i charakter radcy Dworu.

Wiedeń, 18 kwietnia. Z powodu utarczki słownej w Izbie poselskiej odbył się tu wczoraj pojedynek między posłami: Walzem a Steinwenderem; Steinwender jest lekko ranny w czoło.

Wiedeń, 18 kwietnia. Przybyła tu dziś deputacya studentów Uniwersytetu lwowskiego, która w myśl uchwały wiecu akademickiego niedawno odbytego wręczyła prezesowi Koła polskiego Jaworskiemu prośbę o interwencyę celem zniesienia rozporządzenia, które zarządza zmianę napisów polskich na indeksach na łacińskie.

Hniewin, (Brüx) 18 kwietnia. Jeden z robotników ciężko raniony podczas eksplozyi dynamitu w szybie „Matylda" zmarł; stan dwóch innych górników jest groźny.

Tryest, 18 kwietnia. W warstatach okrętowych „Stabilimento tecnico Triestino" 150 robotników i pomocników rozpoczęło strejk. Żądają oni podwyższenia płacy. Dyrekcya godzi się na podwyższenie o 40 hal. Także 200 cieśli tego przedsiębiorstwa domaga się podwyższenia i grozi, że w przeciwnym razie rozpoczną strejk w poniedziałek.

Koszyce, 18 kwietnia. Od kilku dni pada zimny deszcz, skutkiem czego ucierpiały zasiewy.

Poznań, 18 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Walne zebranie poznańskiego Banku ziemiańskiego wybrało przewodniczącym rady nadzorczej hr. Żółtowskiego z Niechanowa. — Ustanowiono dywidendę 4 prc.

Poznań, 18 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Do regestru handlowego zapisano tu nową spółkę pod firmą: „Mielżyński i spółka z ograniczoną poręką", z siedzibą w Poznaniu Spółka ta ma za zadanie nabywać grunty i hipoteki w celu trwałego wspierania uczącej się młodzieży. Kapitał zakładowy wynosi 20.000 marek. Do zarządu należą hr. Kurnatowski i Mielżyński Ignacy.

Poznań, 18 kwietnia. (*Tel. pr.*) *Dziennik Poznański* powtarza za *Kreuz Ztg.* wiadomość, że w pewnej wiosce pomorskiej dzieci szkolne postanowiły nie chodzić do szkoły, ponieważ nauczyciel bardzo je katuje.

Petersburg, 18 kwietnia. Prezydent gabinetu bułgarskiego dr. Danew wyjechał dziś.

Petersburg, 18 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Senator i sekretarz stanu dla Finlandyi, Plehwe, został w miejsce zmarłego Sipiagina, mianowany ministrem spraw wewnętrznych.

Sofia, 18 kwietnia. Bułgarska agencya telegraficzna przeczy doniesieniu pism, jakoby rząd bułgarski popierał działalność komitetu macedońskiego, lub dostarczał mu broni.

Haga, 18 kwietnia. Według urzędowych biuletynów stan zdrowia królowej Wilhelminy nie jest pomyślny; gorączka trwa dalej, ale nie zwiększa się.

Haga, 18 kwietnia. Lekarze obawiają się zapalenie płuc u królowej, jednakże nie uważają stanu jej zdrowia za niebezpieczny.

Amsterdam, 18 kwietnia. W całym kraju panuje smutek i żal z powodu choroby królowej. Książę Henryk i matka królowej nie odstępują od jej łoża. Prócz wiadomości zawartych w biuletynach nic więcej nie wiadomo o rodzaju choroby. Gorączka wynosiła wczoraj 40. Odjazd prof. dr. Rosensteina uważają za znak, że niebezpieczeństwo minęło.

Konstantynopol, 18 kwietnia. We wtorek stwierdzono w Aleksandryi 2 wypadki dżumy. W skutek tego zaprowadzono na prowenience z Aleksandryi 5-dniową kwarantannę.

Londyn, 18 kwietnia. 32-milionową pożyczkę przekroczono w subskrypcyi 30 do 40 razy. Notuje ona 1 prc. premii.

Rozruchy w Belgii.

Bruksela, 18 kwietnia. Wczoraj wieczorem odbyły się dwa zgromadzenia ludowe przy tłumnym udziale ludności. Van der Velde i inni przywódcy socyalistów wygłosili mowy. Miasto ma wygląd zwykły, jak w normalnym czasie; panuje zupełny spokój.

Leodyum, 18 kwietnia. W Heerestal 2000 robotników podjęło pracę, mimo to liczba strejkujących rośnie z każdą chwilą i wynosi tam 40.000.

Rokowania pokojowe.

Londyn, 18 kwietnia. *Daily Mail* dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że w Pretoryi toczą się w istocie rokowania pokojowe. W poniedziałek rozpoczęły się narady pomiędzy gubernatorem Kaplandu Milnerem, a przywódcami Boerów. Ostatni domagali się usilnie zawieszenia broni, czemu wtorkowa angielska rada gabinetowa stanowczo odmówiła. Boerowie dali w tem za wygrane. Narady odbywały się dalej, ale bynajmniej nie na podstawie sformułowanych przez Boerów warunków. W ogóle Anglia stoi na tem stanowisku, że właściwie nie ma mowy o rokowaniach, gdyż Anglia ma tu do czynienia z pobitymi i podbitymi. Boerowie domagają się amnestyi, cofnięcia znanej proklamacyi Kitchenera oraz utworzenia jak najrychlej odpowiedzialnej instytucyi reprezentacyjnej Boerów, i przyznania Boerom udziału w naczelnej władzy wykonawczej. Rząd angielski powziął we środę uchwałę, aby każdy z powyższych warunków odrzucić i w czwartek zawiadomił o tem urzędowo Boerów. Milner zawiadomił Boerów, że jedno albo dwa miejsca we wspomnianej władzy wykonawczej otrzymają. Dziennik kończy zapewnieniem, że porozumienie przyjdzie do skutku, że chodzi właściwie tylko o szczegóły.

Londyn, 18 kwietnia. W Izbie gmin oświadczył Chamberlain, że obecnie nie może nie donieść o stanie rokowań w południowej Afryce.

Rotterdam, 18 kwietnia. (*Tel. pryw.*). Jeden z tutejszych dzienników dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że rokowania pokojowe Boerów z Anglikami rozbiły się.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 kwietnia 1902. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 675·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 690·—, Akcye Anglobanku 275·—, Akcye Unionbanku 549·—, Akcye Länderbanku 424·50, Akcye Bankvereinu 454·—, Akc. Bodencredit 931·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 660·—, Akcye Kolei Południowej 61·25, Akcye Tramway *A)* 289·50, Akcye Tramway *B)* 284·—, Akcye Kolei Elbethal 465·—, Akcye Kolei Północnej 5620·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 388·50, Akcye Rima Muranyi 507·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1445·—, Akcye Fabryki broni 326·—, Akcye Tureckie tytoniowe 290·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97·20, Renta majowa 101·75, Austryacka Renta koronowa 99·40, Węgierska Renta koron. 97·55, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·60, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 95·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·90, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 98·40, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97·—. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 93·—, Losy tureckie 108·—, Marki 117·37, Ruble 253·75.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 15. lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego)

przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]

Pociągi posp. (o godzinie)	Pociągi osob. (o godzinie)	
12·15		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic (codziennie od 16/5 do 15/9 włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola (Krasnego, Brodów).
	8·10	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Orłowa od 15/6 do 15/9, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·10	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (Ławocznego od 1/6 do 15/9)
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka, Chabówki i Zakopanego.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	4·40	Z Sambora, Borysławia, Drohobycza, Stryja.
	5·35	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·40	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	5·50	Z Krakowa, Berlina, Wrocławia, Wiednia, Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·36	Z Brzuchowic, (od 16/5 do 15/9 w niedzielę i święta).
8.40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla, Orłowa (od 1/7 do 15/9).
	8·50	Z Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 codziennie).
	9·00	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	9·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	9·41	Z Janowa (codziennie od 1/5 do 30/9).
	9·50	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·20	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
	10·50	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa, Kałusza, Borysławia.

na dworzec „Podzamcze“

Pociągi posp.	Pociągi osob.	
	3·12	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola i Brodów.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa i Brodow.
	5·11	„ „ „ Zaleszczyk, Kopyczyniec, Podwysokiego i Brodów.
	10·02	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy. Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.

odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]

Pociągi posp. (o godzinie)	Pociągi osob. (o godzinie)	
12·45		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa.
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
	5·45	Do Brzuchowic, (od 16/5 do 15/9 codziennie).
	6·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa, Orłowa, Chabówki, Zakopanego (od 1/5 do 30/9).
	8.40	Do Krakowa, Bogumina, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Tarnowa, Stróże, a od 15/6 do 15/9 włącznie, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza i Jasła.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1/6 do 15/9)
	9·15	Do Janowa.
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Grzymałowa, Kozowy.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	10·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
	2·15	Do Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta).
2·40		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Jasła, Chabówki Zakopanego.
	3·05	Do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Sambora i Chyrowa (do Skolego tylko od 1/5 do 30/9).
	3·15	Do Janowa (codziennie od 1/5 do 30/9).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od 16/5 do 15/9).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·20	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa (od 15/6 do 15/9), Tarnowa, Chyrowa, Mezö Laborcza i Pesztu
	6·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w dnie powszednie, od 16/9 do 30/4 1902 codziennie).
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·52	Do Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	9·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	10·30	Do Czerniowiec, Itzkan.
	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Zakopanego i Wieliczki.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa, Zaleszczyk i Podwysokiego.

z dworca „Podzamcze“

Pociągi posp.	Pociągi osob.	
	[illegible]	Do Podwołoczysk, Brodów, Kijowa, Odessy, Kopyczyniec
	9·42	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec i Zaleszczyk. małowa, Kozowy.
2.08		Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Kijowa i Odessy.
	7·32	Do Tarnopola i Brodów.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Podwysokiego i Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna jest oznaczoną ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: „Zwykłe bilety Ajencya dzienników J. St. Sokołowski w pasażu Hausmanna l. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryty, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasickich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8—3, w święta 9—12“).

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 18. kwietnia 1902.

	płacą (waluta koron.) K.	h.	żądają (waluta koron.) K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) Ex dividende 20 kor.	535	—	547	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	350	—	380	—
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (400 kor.)	420	—	424	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	560	—	570	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	70	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	99	50	100	20
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	70	96	40
„ kraj. 4½% „ los. w 51 l	100	50	101	20
„ „ 4% „ los. w 57 l.	97	30	98	—
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	95	20	95	90
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	95	50	96	20
4% los. w 56 lat	95	70	96	40
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	98	—	98	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	30	103	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	30	101	—
„ „ „ (4 em.) 4%	96	30	97	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	96	40	97	10
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor.				
„ z roku 1893	96	50	97	20
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	92	80	93	50
„ „ „ 4½% „ 200 „	99	70	100	40
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	73	—	78	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 kor.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	50
100 marek niemieckich	117	10	117	80

(Listy zastawne i obligi: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. kwietnia 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.55	101.75
luty-sierpień	101.50	101.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.35	101.55
kwiecień-październik	101.40	101.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	191.50	193.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	153.10	154.10
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	184.—	186.—
„ „ 1864 po 100 zł.	246.—	247.—
„ „ 1864 po 50 zł.	246.—	247.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	299.—	301.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.55	120.75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.50	99.70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100.—	100.30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.75	119.75
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	503—	—.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	126.40	127.40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.85	100.35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	421.60	422.60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	110.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.75	100.25
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.75	100.25
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.95	99.45
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100.10	100.60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.70	—.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.55	97.75
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.65	101.60
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	164.—	165.25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	202.—	205.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	202.—	205.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	97.—	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.15	98.15
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	290.—	292.50
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.—	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96.50	97.40
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.—	103.80
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	96.50	97.50
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.90	98.90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	93.—	93.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	82.50	84.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	97.30	98.30
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	269.—	272.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	262.50	264.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.10	105.40
„ „ „ „ los 4 pr.	97.—	98.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	—.—
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	99.50	100.40
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	95.75	96.25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95.75	96.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.60	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.—	102.85
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.75	101.25
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	97.—	98.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.30	101.30
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.30	101.30
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.85	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	114.—	115.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.40	101.35
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.30	101.30
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.70	101.30
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92.10	93.10
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.50	99.50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.15	109.15
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.90	108.90
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	97.50	98.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19.10	20.10
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	431.—	434.—
Clary 40 zł. mk.	173.—	177.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	84.—	89.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	76.50	78.50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	74.—	78.—
Palffy 40 zł. mk.	187.—	190.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	57.50	58.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	29.60	30.60
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	81.—	84.—
Salma 40 zł. mk.	236.—	240.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	81.—	83.—
St. Genois 40 zł. mk.	270.—	280.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	274.50	275.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2517.—	2520.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	690.—	692.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	489.—	490.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	538.—	54[illegible].—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	423.50	424.50
„ Austro-węg. 1400 k.	1600.—	1608.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	549.—	550.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248.—	248.50
Zivnosteńska banka 100 zł.	258.25	259.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	407.—	408.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	362.—	364.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5638.—	5658.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	570.—	576.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	62.—	63.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	432.—	436.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	868.—	872.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	685.—	690.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	850.—	860.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	392.50	393.50
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1445.—	1455.—
Schodnicy 500 kor.	1130.—	1150.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	432.—	434.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.37½	117.55
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.45	240.65
Paryż za 100 franków	95.55	95.65
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.45	117.80
Włoskie banki	—.—	—.—
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	94.95	95.10
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.33	11.38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.80	19.11
20-markówka	23.46	23.54
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.37½	117.55
Włoskie banknoty za 100 lir.	93.45	93.75
Ruble	2.53¾	2.54¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1051/01 (6) (3124 3—3)

Na żądanie Salamona Wieselthiera w Bolechowie, odbędzie się dnia 10. maja 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. I., licytacya realności lwh. 53 ks. gr. Dolżka

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 300 kor

Najniższa cena wynosi 200 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolechów, dnia 4. marca 1902.

L. cz. E. XXI. 122/2 (5) (3181 3—3)

Dnia 7. maja 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. 6 (II. piętro) tut. Sądu licytacya realności pod l. orj. 52 przy ul. Szeptyckich pod l. kat. 925²/₄ we Lwowie położonej lwh. 916/II. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej.

Wartość budynków wraz z przynależnościami oceniono na 20.651 kor. 28 hal., wartość gruntu niezabudowanego wraz z przynależnościami oceniono na 6951 kor. 25 hal.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nastąpi, wynosi 12.642 kor. 72 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, Oddz. XXI.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 22. marca 1902.

L. cz. E. 1107/1 (7) (3159 3—3)

Dnia 12. maja 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tut. Sądzie w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 43 gm. Łodyna, ocenionej na 2034 kor. 57 hal.

Najniższa cena wynosi 1356 kor. 38 hal.

Warunki i akta do przejrzenia w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Ustrzyki, 20. marca 1902.

L. cz. E. 312/2 (3) E. 222/2 (5) (2739 2—3)

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, zastąpionego przez adw. dra Festenburga, odbędzie się dnia 16. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya a) 1/3 części realności lwh. 797 i 925, 4/24 części realności lwh. 926, 2 12 części realności lwh. 927 1/5 części realności lw. 929 i połowy realności lwh. 1054 ks. gr. gm. Przysietnica, b) połowy realności lwh. 271, 1/3 części lwh. 213, 1/4 części lwh. 71, 1/8 części lwh. 72 i 1/12 części lwh. 327 gminy Górki.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 377 kor., a to a) 1/3 części realności lwh. 797 na 35 kor. 33 hal., b) lwh. 925 na 80 kor., c) 4/24 części lwh. 926 na 20 kor., d) 2/12 części lwh. 927 na 11 kor. 66 hal, e) 1/5 części lwh. 929 na 40 kor., f) 1/2 realności lwh. 1054 na 190 kor., ad b) 376 kor., 530 kor. i 1031 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 251 kor. 27 hal., ad to ad a) 23 kor. 53 hal., ad b) 53 kor. 33 hal., ad c) 13 kor. 33 hal., ad d) 7 kor. 76 hal., ad e) 26 kor. 66 hal. i ad f) 126 kor. 66 hal., ad b) 250 kor. 66 hal., 353 kor. 32 hal. i 687 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 27. lutego 1902.

L. cz. E. VIII. 147/2 (3) (2794 2—3)

Na żądanie Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez Dyrekcyę, odbędzie się dnia 22. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 37, licytacya realności objętej lwh. 852 ks. gr. II. Dz. m. Kołomyi wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 180.692 kor., przynależności zaś na 3893 kor.

Najniższa cena wynosi 92.292 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kołomyja, dnia 22. marca 1902.

L. cz. E. XX. 1770/1 (22) (2636 2—3)

Na żądanie Józefa Standa we Lwowie, odbędzie się dnia 16. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w Sali Nr. VI, licytacya a) realności lk. 1371¹/₄ lwh. 1358 I. ks. gr. gm. m. Lwowa z przynależytościami, b) realności lk. 1370¹/₄ lwh. 739/I. ks. gr gm. m. Lwowa z przynależytościami.

Nieruchomość ad a) l. kat. 1371¹/₄ z uwzględnieniem ulgi podatkowej w kwocie 6766 kor, 06 hal. oceniona jest wraz z przynależytościami na 47 365 kor. i 28 hal., nieruchomość ad b) lk 1370¹/₄ wystawiona na licytacyę, jest oceniona po potrąceniu ulgi podatkowej 6703 kor. 74 hal. na kwotę 47.628 kor. 44 hal, wraz z przynależytościami.

Najniższa cena realności l. kat. 1371¹/₄ wynosi 23.682 kor. 64 hal, zaś realności lk. 1370¹/₄ kwotę 23.814 kor. 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 17. marca 1902.

L. cz. E. 550/1 (11) (2992 2—3)

Na żądanie wysokiego Skarbu, zastąpionego przez c. k. Urząd podatkowy w Podwołoczyskach, odbędzie się dnia 21. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Podwołoczyskach, licytacya całego ciała tabularnego wyk. hip. 520 gm. kat. Staromiejszczyzna objętego z pb. 235, 236, 295, 296, 297 i pg. 1307/42 się składającego wraz z przynależnościami, składającemi się z domu pod Nr. 199/282 z domu pod Nr. k. 200 A/284, z domu pod Nr. kons. 209 z domu pod Nr. kons. 143 i szopy.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami na kwotę 6932 kor. 80 hal, przynależności zaś na 2099 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 1932 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 25. lutego 1902.

L. cz. E. 45/1 (25) (3264 1—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w sprawie egzekucyjnej przeciw Emilowi Filipowi Jahn odbędzie się dnia 2. maja 1902 o godz. 10 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya dóbr każdych osobno a) Bortniki objętych lwh. 222, b) Bortniki części objętych lwh. 223 księgi dla większych posiadłości przy tutejszym Sądzie prowadzonej a to ad a) wraz z przynależnościami składającemi się z inwentarza żywego i martwego i budynków gospodarczych i mieszkalnych w protokołach z dnia 14. listopada 1901 i dalszych poszczególnionych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę są ocenione a to ad a) na 362.499 kor. 18 hal., ad b) na 100.182 kor. 34 hal., przynależności zaś ad a) na 18 209 kor. 60 halerzy.

Najniższa cena wynosi ad a) 253.805 kor. 86 hal, ad b) 66.788 kor. 23 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne odpowiadające przepisom ustawy a które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się dotej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 8. marca 1902.

E. cz. E. 76.00 (56) (3094 1—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra Dębickiego w Kołomyi, odbędzie się dnia 26. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 47 w sali rozpraw I., licytacya dóbr Siekierzyn. IV. scheda wyk. hip. l 103 ks. grunt. dla posiadłości tabularnych tutejszego sądu obwodowego i folwarku „Longinówka" wyk. hip. l. 68 ks. gr. gm. Piotrów przy c. k. Sądzie powiatowym w Obertynie prowadzony.

Nieruchomości łącznie wystawione na licytacyę są ocenione a to: dobra Siekierzyn IV. scheda na 63.160 kor., folwark „Longinówka" na 29.000

Najniższa cena wynosi za obie nieruchomości 61.440 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny. wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 76.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 28. marca 1902.

L. cz. E. XX. 59/2 (12) (2749 1—3)

Na żądanie Pawła Stolarczuka i tow: odbędzie się dnia 23. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w Sali Nr. VI., licytacya połowy realności lk. 81³/₄ we Lwowie na Gabryelówce l. 10 położonej, lwh. 766/IV. objętej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 8386 kor. 11 hal., przynależności zaś na 217 kor. 05 hal.

Najniższa cena wynosi 4301 kor. 58 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 26. marca 1902.

L. cz. E. 459/2 (5) (3227 1—2)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 14. maja 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacya realności pod l. k. 204 w Rzeszowie przy ul. Lwowskiej położonej wyk. hip. 583 ks. gr. gm. Rzeszów objętej, wraz z przynależnościami składającemi się z 38 kluczów, 5 krat żelaznych, 4 żelaznych okienic, 2 rolet sklepowych, 1 rolety żelaznej w oknie, 7 drzwi podwójnych, 36 okien, 35 storów płóciennych, altanki i ocembrowania studni z pompą.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę została oceniona przy udzieleniu pożyczki przez egzekujący Bank na 60.000 kor., zaś przynależności są ocenione na 2191 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 31.095 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 27. marca 1902.

L. cz. E. 1170/1 (4) (3235)

Na żądanie Mojżesza Eisena w Kozowej, odbędzie się dnia 13. maja 1902 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya 1/4 części realności objętej wyk. hip. l. 570 ks. gr. gm. kat. Kozowa na Samsona Eisena zapisanej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 500 kor., a dożywocie tę część obciążające na 75 kor.

Najniższa cena wynosi 212 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane nie będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kozowa, dnia 20. marca 1902.

L. cz. E. 185/2 (6) (3173)

Dnia 26. maja 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 46 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 43 ks. gr. gm. kat. Kołaczyce objętej, wraz z przynależnościami.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4680 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 46.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 26. marca 1902.

L. cz. E. 120/2 (5) (2654)

Na żądanie mieszczańskiej kasy zaliczkowej i oszczędności w Kutach, odbędzie się dnia 27. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Kutach, licytacya realności lwh. 511 gm. Kobaki wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2571 kor.

Najniższa cena wynosi 1714 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 20. lutego 1902.

L. cz. E. 150/2 (5) (2652)

Na żądanie Chaima Schattnera kupca w Kutach, odbędzie się dnia 27. maja 1902 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 2, licytacya realności lwh. 217 gm Kuty.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1083 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 722 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 2. marca 1902.

L. cz. E. 501/2 (3) (3030)

Dnia 22. maja 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18, licytacya realności lwh. 2066 ks. gr. Stryj położonej na niższem przedmieściu, składającej się z parceli budowlanej i domu parterowego drewnianego niewykończonego.

Wartość szacunkowa wynosi 897 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 448 kor. 75 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 27. marca 1902.

L. cz. E. 77/2 (4) (3129)

Dnia 22. maja 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 5, sądu tutejszego, licytacya połowy realności wyk. hip. 440 gm. Kęty.

Nieruchomość tę oceniono na 3464 kor. 54 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2309 kor. 69 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kęty, dnia 8. kwietnia 1902.

L. cz. E. 503/2 (3) (3098)

Dnia 23. maja 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18, licytacya a) 1/4 części ciała hip. lwh. 181 ks. gr. Rozhurcze, b) 1/3 ciała hip. lwh. 183 ks. gr. Rozhurcze, tworzących gospodarstwo wiejskie.

Cena szacunkowa wynosi ad a) i b) 443 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 295 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, biuro Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 24. marca 1902.

L. cz. E. 152/1 (6) (2650)

Na żądanie Mordka Sendera w Kutach, odbędzie się dnia 27. maja 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 1352 gm. Kuty miasto wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3719 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 2479 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, równocześnie się zatwierdzające i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 4. marca 1902.

L. cz. E. 1429/99 (19) (2920)

Na żądanie kasy oszczędności miasta Kołomyi, zastąpionej przez adw. dra Dębickiego, odbędzie się dnia 23. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 9 licytacya realności lwh. 392 ks gr. gm. Słoboda rungurska objętej składającej się z parceli grunt. lk. 790/7 względnie bud. l. k. 324 oraz stojących na niej dwu domów mieszkalnych wraz z przynależnościami składającymi się z szopy i wychodków.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 444 kor. 80 hal., przynależność zaś na 24 kor.

Najniższa cena wynosi 234 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Peczeniżyn, dnia 23. marca 1902.

L. cz. E. 220/2 (4) (3238)

Na żądanie Augustyna Wiktora w Radomyślu odbędzie się dnia 21. maja 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacya realności c) lwh. 5 i b) połowy realności lwh. 4 ks. gr. gm kat. Orzechów objętych wraz z przynależnościami ½ realności lwh. 4 gm. Orzechów składającymi się z konia, wozu, 5 drzew owocowych i studni.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione realność ad a) na 3210 kor., połowa realności ad b) 6405 kor., przynależności zaś na 140 kor.

Najniższa cena wynosi odnośnie do realności ad a) 2140 kor., ad b) 4232 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta przejrzeć mozna w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rozwadów, dnia 8. kwietnia 1902.

L cz E. 256/2 (6) (3123)

Dnia 23. maja 1902 o godz. 8 rano licytacya realności lwh. 16 gm. Cerekiew, w obszarze 2 morgi 1106 sążni², z domem mieszkalnym, stodołą, szczupłemi zapasami siana i słomy.

Ocenienie 2466 kor. 85 hal.

Najniższa cena 1644 kor. 57 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, 19. marca 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 1/2 (1) (3187 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Mechula Steinbrechera i Chaima Herscha 2 im. Steinbrechera.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego i Naczelnika c. k. sądu powiatowego w Kutach Maryana Rastawieckiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy p adw. dra Juliusza Friedmana w Kutach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 24. kwietnia 1902 o godzinie 9 przed południem (w c. k. sądzie powiatowym w Kutach) przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzycieli konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, choćiażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Kutach najdalej do dnia 20. maja 1902 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 28. maja 1902 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzycieli, którzy nie mieszkają w Kutach lub w pobliżu Kut mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 11. kwietnia 1902.

L. cz. S. 2/1 178 c c (3224)

W konkursie protokołowanej kupcowej Sary Feinbrück z Tarnopola wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń byłego tymczasowego masy adw. dr. S. Jampolera do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 7. maja 1902 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze Nr. 12. Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Tarnopol, dnia 22. marca 1902.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 4/1 cc. 133 (3233)

W konkursie firmy Chaskel Weinberger i Hersch Kramer oraz osobiście odpowiedzialnych spólników Chaskla Weinbergera i Herscha Kramera celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 2. maja 1902 wyznacza się audyencyę na dzień 5. maja 1902 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Dukli, w biurze Nr. 2.

Dukla, dnia 5. kwietnia 1902.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

(3183 3—3)

KONKURS.

Na posadę lekarza gminnego w Jaryczowie nowym.

Płaca roczna wynosi 1000 koron. Oprócz tego płaca za oględziny ciał pośmiertnych i bydła.

Warunki: Wykazanie się dyplomem Dra wszech nauk lekarskich i świadectwem odbytej dwuletniej praktyki.

Podania wnieść należy najdalej do 15. maja r. b. na ręce Naczelnika gminy, który wszelkie wyjaśnienia ustnie lub pisemnie udzieli.

Jaryczów nowy, 12. kwietnia 1902.

Naczelnik: Sz. Maślukiewicz.

L. W. kr. 25.161/902. (3179 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dziewięciu bezpłatnych miejsc funduszowych w c. i k. zakładach wojskowych z fundacyi p. n. „Cesarza Franciszka Józefa I. jubileuszowa fundacya“ ogłasza się niniejszem konkurs.

Miejsca te zostaną nadane począwszy od roku szkolnego 1902/1903 w c. i k. akademii wojskowej (terezyańskiej) w Wiener Neustadt, w c. i k. akademii technicznej wojskowej we Wiedniu i w c. i k. akademii marynarskiej w Fiumie, ewentualnie zaś także

w c. i k. wojskowej wyższej szkole realnej (na rok II. i III.), jeżeliby w tejże miejsce jakie w śródczasie zawakowało i wedle art. IV. listu fundacyjnego pod warunkiem, gdyby się nie znalazła dostateczna liczba kompetentów ukwalifikowanych do powyższych c. i k. akademij wojskowych.

Do c. i k. akademij wojskowych będą przyjmowani kandydaci tylko na pierwszy rok, zaś na pierwszy rok wojskowej wyższej szkoły realnej z powodu braku miejsca nie będą kandydaci wcale powoływani.

Rok szkolny 1902/1903 rozpocznie się w c. i k. akademiach wojskowych z dniem 21. września 1902, w c. i k. akademii marynarskiej we Fiume z dniem 16. września 1902, zaś w c. i k. wojskowej wyższej szkole realnej z dniem 1. września 1902.

O powyższe miejsca funduszowe mogą się ubiegać tylko galicyjscy młodzieńcy polskiej lub ruskiej narodowości, posiadający obywatelstwo austryackie, wykazujący warunki poniżej podane. Stan, wyznanie i obrządek nie stanowią różnicy. Każdy z kandydatów winien wykazać:

1) iż posiada prawo obywatelstwa w monarchii Austro-węgierskiej,

2) iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej,

3) iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające,

4) iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest dla I. roku akademii w Wiener-Neustadt i technicznej akademii wojskowej we Wiedniu rok 20, zaś dla akademii marynarskiej rok 16, a ukończył przepisane minimum wieku jakoto: dla I. roku akademii w Wiener-Neustadt i technicznej akademii wojskowej 17 lat, a dla akademii marynarskiej lat 14, wiek oblicza się z dniem 1. września 1902 r.,

5) iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze. W szczególności wymaga się od kandydatów: na I. rok akademii wojskowej w Wiener-Neustadt lub Wiedniu dowodu, że z zadowalniającym postępem uczęszczają do ostatniej klasy zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazyum), zaś na I. rok akademii marynarskiej, iż ukończyli cztery niższe klasy szkoły realnej lub gimnazyum.

Wojskowa akademia w Wiener-Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, a techniczna akademia wojskowa dla artyleryi, korpusu pionierów, pułku kolejowego i telegraficznego, zaś akademia marynarska dla służby wojennej na morzu.

Kandydaci do technicznej akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu, czy życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub inżynieryi, gdyż życzenie ich zostanie w miarę możności uwzględnione.

Kandydaci, którzy już zostali asenterowani, nie będą przyjęci.

Do podań dołączyć należy: 1) poświadczenie przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju tutejszym, 2) metrykę chrztu lub urodzenia, 3) świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wystawione przez graduowanego lekarza wojskowego zostającego w czynnej służbie wojskowej, 4) świadectwo szczepienia ospy, jeżeli świadectwo lekarskie okoliczności tej nie stwierdza, ostatnie świadectwo szkolne z r. 1901/2, tudzież świadectwo za cały rok 1900/901. powołani do egzaminu wstępnego aspiranci mają ze sobą przynieść całoroczne świadectwa szkolne za bieżący rok szkolny 1901/902, aspiranci zaś do akademii marynarskiej dołączyć mają wszystkie świadectwa szkolne ze szkoły średniej łącznie ze świadectwem z ostatniego półrocza, 6) za świadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego, w którem ma być wyrażone, ile kandydat ma rodzeństwa i czy takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum.

Kandydaci, którzy będą przyjęci na miejsca funduszowe, podać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych w języku niemieckim, którym muszą władać tyle biegle, iżby z wykładów ze skutkiem korzystać mogli.

Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych, znajdzie je w osobnej odbitce odnośnych przepisów, którą można nabyć w księgarni nadwornej L. W. Seidla i syna we Wiedniu, lub też w c. k. nadwornej i państwowej drukarni tamże.

Przyjęci do zakładów wojskowych muszą odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem, tylko ubodzy kandydaci otrzymują na ten cel zasiłek w kwocie 80 kor. z właściwej fundacyi.

Fundacya pokrywać będzie także za wszystkich swych stypendystów opłatę szkolną i koszta wyekwipowania przy prawidłowem wystąpieniu z zakładu.

Prawo nadawania niniejszych bezpłatnych miejsc wykonywa Najjaśniejszy Pan na propozycyę Wydziału krajowego.

Podania należy wnosić **bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 17. maja 1902 r.**

Prośby wniesione po tym terminie, albo też niezaopatrzone w przepisane dokumenty, nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 8. kwietnia 1902.

Piotrowski.

L. W. 25075/2 (3178 2—3)

OGŁOSZENIE KONKURSU.

Celem nadania pięciu galicyjskich miejsc funduszowych w c. i k. wojskowych zakładach wychowawczych, ogłasza się niniejszem konkurs.

W roku szkolnym 1902/1903, który się rozpoczyna w c. i k. wojskowych szkołach realnych z dniem 1. września 1902, w c. i k. akademiach wojskowych z dniem 21. września 1902 a w c. i k. akademii marynarskiej we Fiume z dniem 16. września 1902, będzie można wstąpić na pierwszy, drugi, trzeci i czwarty rok wojskowej niższej szkoły realnej, albo też na pierwszy rok akademii wojskowej (terezyańskiej) w Wiener-Neustadt, technicznej akademii wojskowej w Wiedniu i akademii marynarskiej we Fiumie.

Na pierwszy rok wojskowej wyższej szkoły realnej, z powodu braku miejsca, nie będą kandydaci wcale powoływani. Również na II. i III. rok wyższej szkoły realnej w roku szkolnym 1902/1903 nie będzie miało miejsca prawidłowe przyjmowanie; na kursach tych ostatnich bowiem zostaną tylko obsadzone te miejsca, któreby w śródczasie przypadkowo (przez śmierć, wydalenie i t. p.) zawakowały.

Każdy z kandydatów wykazać winien:

1) iż posiada prawo obywatelstwa w Monarchii Austryacko-węgierskiej;

2) iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej;

3) iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające;

4) iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest rok 12-ty dla I. roku wojskowej niższej szkoły realnej, rok 13-ty dla II. roku, rok 14-ty dla III. roku, zaś rok 15-ty dla kandydatów chcących wstąpić na IV. rok tejże szkoły, rok 20-ty dla akademii wojskowych i rok 16-ty dla akademii marynarskiej, a ukończył przepisane minimum wieku (dla I. roku niższej szkoły realnej 10 lat, dla II. roku 11 lat, dla III. roku 12 lat, zaś dla IV. roku tejże szkoły 13 lat, zaś dla I. roku akademij wojskowych 17 lat, a dla akademii marynarskiej lat 14). Wiek oblicza się z dniem 1. września 1902;

5) winien każdy kandydat wykazać, iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawsze, a mianowicie jeżeli chce wstąpić na I. rok szkoły niższej realnej, iż z zadowalniającym skutkiem uczęszcza do czwartej lub piątej klasy szkoły ludowej; na II. rok, iż z zadowalniającym skutkiem uczęszcza do pierwszej klasy szkoły średniej; jeżeli zamierza wstąpić na III. rok niższej szkoły realnej, iż z zadowalniającym skutkiem uczęszcza do drugiej klasy szkół średnich; wreszcie na IV. rok tejże szkoły, iż z zadowalniającym skutkiem uczęszcza do trzeciej klasy szkoły średniej. Jeżeli wreszcie chce wstąpić na I. rok akademii wojskowej, ma wykazać, że uczęszcza z zadowalniającym postępem do najwyższej klasy zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazyum, zaś na I. rok akademii marynarskiej, iż ukończył cztery niższe klasy szkoły realnej lub gimnazyum).

Wojskowa akademia (terezyańska) w Wiener-Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, zaś wojskowa akademia techniczna dla artyleryi, korpusu pionierów, pułku kolejowego i telegraficznego, wreszcie akademia marynarska dla służby wojennej na morzu. Kandydaci do technicznej akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu, czyli życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub do oddziału inżynieryi, gdyż życzenie ich w miarę możności zostanie uwzględnione. Kandydaci, którzy już są asenterowani, nie będą przyjęci do akademii.

Do podań dołączyć należy:

1) poświadczenie o przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju;

2) metrykę chrztu lub urodzenia;

3) świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wydane przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej;

4) poświadczenie o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy, jeżeli okoliczności tej nie stwierdza świadectwo lekarskie;

5) ostatnie świadectwo szkolne z roku 1901/1902 tudzież świadectwo za cały rok 1900/1901 (powołani do egzaminu wstępnego aspiranci mają ze sobą przynieść całoroczne świadectwo szkolne za rok bieżący szkolny 1901/1902, aspiranci zaś do akademii marynarskiej wszystkie świadectwa szkolne ze szkoły średniej łącznie ze świadectwem z ostatniego półrocza;

6) zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub jego rodziców, w którem ma być wyrażone, ile kandydat ma rodzeństwa i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum;

7) jeżeli kandydat odwołuje się do szlacheckiego pochodzenia, co daje pierwszeństwo przed innymi kandydatami, wiarogodne dowody, że należy do szlachty, (certyfikat szlachectwa).

Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe obowiązani są złożyć na początku każdego roku szkolnego opłatę szkolną w kwocie dwudziestu ośmiu (28) kor. W podaniach swoich winni kandydaci wyraźnie zobowiązać się do uiszczenia tej opłaty. Kandydaci przyjęci na miejsce funduszowe, poddać się muszą przed wstąpieniem do Zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych. Kandydaci chcący wstąpić na I. rok wojskowej niższej szkoły realnej, mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym i nieznajomość języka niemieckiego nie stanowi u nich przeszkody uchylającej możność przyjęcia do Zakładu, byle tylko zresztą dobrą posiadali kwalifikacyę, natomiast muszą kandydaci ubiegający się o przyjęcie do akademij wojskowych, składać egzamin w języku niemieckim i władać językiem niemieckim, o tyle biegle, aby z wykładów w tym języku ze skutkiem korzystać mogli.

Także kandydaci na wyższe kursa wojskowej niższej szkoły realnej mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym, jeżeli w komisyi egzaminacyjnej znajdują się członkowie, którzy potrafią egzaminować w tym języku.

Podania o powyższe miejsca należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 17. maja 1902. Prośby wniesione po tym terminie, albo niezaopatrzone w przepisane wyżej dokumenta, zostaną petentom bez skutku zwrócone.

Przyjęci do Zakładów wojskowych, winni odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem. Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do Zakładów wojskowych, znajdzie takowe w osobnej odbitce odnośnych przepisów. którą można nabyć w drukarni L. W. Seidl i syn we Wiedniu lub też w c. k. nadwornej państwowej drukarni tamże.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem
We Lwowie, dnia 8. kwietnia 1902.
Piotrowski w. r.

L. 4090/pr. (3241 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej w departamencie rachunkowym c. k. Namiestnictwa posady oficyała rachunkowego w X. klasie rangi, ewentualnie asystenta rachunkowego w XI. klasie rangi, rozpisuje niniejszem konkurs z terminem do końca maja b. r.

Ubiegający się o te posady mają wnieść podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi oraz znajomości języków krajowych do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie w powyższym terminie.

C. k. Prezydyum Namiestnictwa.
Lwów, dnia 14. kwietnia 1902.

L. cz. Pr. 1237. (3225 1—3)

KONKURS.

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach opróżnioną została posada dozorcy więźniów ze systemizowanymi poborami i umundurowaniem.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych w myśl rozp rządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12. lipca 1872 l. 98 Dz. p. p. zastrzeżoną wnieść należy włącznie do 20. maja 1902 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum sądu obwodowego.
Wadowice, 12. kwietnia 1902.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 120 02 (3248)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 85 czasopisma: „Przedświt“ z dnia 13. kwietnia 1902 pod napisem: „Wiec polskich akademików“ w ustępie od słów „jest aktem“ do słów „spokój wszechnicy“ zawiera znamiona występku z §. 300 ust. kar., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 16. kwietnia 1902.

L. cz. Pr. 118/02 (2) (3245)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 4 9 i 493. p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 170 czasopisma „Dziennik polski“ z dnia 12. kwietnia 1902 pod napisem: „Wiec akademicki“ w ustępie od słów „jest aktem nielegalnym“ do słów „spokój wszechnicy“ zawiera znamiona występku z § 300 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 16 kwietnia 1902.

L. cz. Pr. 115 02 (2) (3246)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł, na mocy §§. 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 3 czasopisma „Teka“ za marzec 1902 pod napisem: „Przemysł w czerwcu“ w ustępie od początku do słów „sposób wychowania narodowego“ i od słów „I to ma również“ do końca zawiera znamiona występku z §. 300, u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 16. kwietnia 1902.

L cz. Pr. 116/2 (2) (3243)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 100 czasopisma „Kuryer lwowski“ z dnia 11. kwietnia 1902 pod napisem „Zbudźmy się“ w ustępach od słów „Pan namiestnik“ do słów „dobrym przykładem“ i od słów „U nas jednak“ do słów „ujawnić się zdoła“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora Państwa konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 16. kwietnia 1902.

L. cz. Pr. 119 02 (2) (3242)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 174 czasopisma „Słowo polskie“ z dnia 12. kwietnia 19 2 pod napisem: „Akademicy polscy przeciw reskryptowi ministeryalnemu“ w ustępach od słów „jest on“ do „o prawa swe walczyć“, 2) od słów „Że do obecnego“ do „reskryptów ministeryalnych“, 3) od słów „Z władzą czy“ do „prawa polskości“ i 4) od słów „jest aktem“ do „spokój wszechnicy“, zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 16. kwietnia 1902.

Ч. Pr. 117/2 (2) (3244)

ОГОЛОШЕНЄ!

В Імени Его Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§. 48 і 493 зак кар і §. 37. зак прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 71 часописи „Діло“ з дня 10. цвітня 1902 під написею: „Видатки на війско“ в уступі від слів „Кілько би“ до кінця містит в собі знамена провини з §. 300 і арт. IV. зак. з 17/12 1862 Ч. 8 дд з р. 1863 і прото усправедливлена есть заряджена через п. к. Прокуратора державного конфіската сеі часописи.

В наслідок того рішеня заборонене есть дальше ширене того артикулу, а забраний наклад мае бути знищений.

Львів, дня 16. цвітня 19 2.

Ч. Pr. 121/2 (2) (3247)

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Его Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 з. пр., що зміст артикулу уміщеного в числі 73 часописи „Діло“ з дня 12. цвітня 19 2 під написею: „Полска гаката“ в уступі від слів „На те директор“ до кінця містит в собі знамена провини з §. 300 зак. кар. і прото

управедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішеня зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 16. цьвітня 1902.

L. cz. Pr. III. 69/2 (2) (3254)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa orzekł, że zamieszczone w Nr. 8 czasopisma „Kolejarz" z dnia 15. kwietnia 1902 artykuły pod tytułem: I.) „Znowu sparsystem" od początku do „najniegodziwszego egoizmu" strona 2, łam 2, II.) „Oj te szczury" od „Do Ławocznego odbywały się" do „przez lat kilka" i od „w książce tej" do „grzywnami i przeniesianiami" strona 3, łam 1 i 2, III.) „Dobrodziejstwa kolejowej kasy chorych" całe strona 7, zawierają znamiona ad I.) i II.) występku z §. 300 u. k., ad III.) z §. 491 u. k. i art. V. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr 8 63, że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy, jako prasowy.

Kraków, dnia 17. kwietnia 1902.

Kuratele.

L. cz. P. 10/1 (3) (2735 2—3)

Michał Tymków z Radczy uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Wasyla Wanbę z Radczy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, 20. stycznia 1902.

L. cz. P. 27/2 (6) (2817 2—3)

Ołeksę Klimowicza syna Iwana z Jabłonki uznaje się marnotrawnym a kuratorem jego Michał Klimowicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Sołotwina, 24. stycznia 1902.

L. cz. P. IX. 75/2 (4) (2795 2—3)

Zofia Bałaban z Matijowiec uznana marnotrawczynią, kuratorem jej Wasyl Czechij z Matijowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Kołomyja, dnia 14 marca 1902.

L. cz. L. 2/2 (1) (2841 2—3)

Wasyl Dowhij z Kobak uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony Jusyp Rudak z Kobak.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kuty, dnia 27. stycznia 1902.

L. cz. P. 301/1 (11) (2848 2—3)

Wasyl Hryńków Jakowa z Peczeniżyna uznany marnotrawcą.

Kurator Fedor Kopelciów Hrycia z Markówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Peczeniżyn, dnia 6. lutego 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L cz. C II. 44 2 (3) (3211 2—3)

Przeciw p. Tytusowi Meysnerowi, właścicielowi dóbr w Kopalinach i Aleksandrowi Skrzyńskiemu zamieszkałemu w Prusiech, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu przez Schachnego Stiela w Bochni pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 9. maja 1902 o godz. 10 rano, w biurze Nr. 5.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu wtóropozwanego, ustanawia się p Stanisława Krókowskiego, c. k. notaryusza w Wiśniczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wtóropozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie głosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśnicz, dnia 7. kwietnia 1902.

L. cz. T. 5/2 (1) (3189 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa edyktem posiadacza książeczki udziałowej Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Rzeszowie na imię i nazwisko ks. Wawrzyńca Puchalskiego opiewającą na 200 kor., zaoisaną na str. 53 ks. gł. Tom. III. piąte konto, aby takową w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" w tut. sądzie złożył, lub prawa swe do takowej wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu wyż wymieniona książeczka udziałowa na ponowne żądanie podającego za nieważną i mocy prawnej pozbawioną uznaną będzie.

Rzeszów, dnia 27 marca 1902.

L. cz. T. II. 2/2 (1) (3185 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle na prośbę Amalii Fränkel wzywa obecnego posiadacza zagubionego wekslu z daty Dukla 15. lipca 1901 na 1200 kor. opiewającego, za 4 miesięcy od daty płatnego, przez Feigę Fränkel 2 o. Rosenblum akceptowanego, przez Amalię Fränkel na jej zlecenie wystawionego, w Dukli płatnego, aby w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu weksel ten tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowny wniosek Amalii Fränkel, weksel ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Jasło, dnia 7. marca 1902.

L cz. C. 24/2 (1) (3229 2—3)

Przeciw Marcinowi Kaczce, przedtem zamieszkałemu w Jodłowej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Antoniego Szynola w Jodłowej pozew o zapłatę sumy 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 25. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw tegoż Marcina Kaczki, ustanawia się p. Antoniego Kitę w Jodłowej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Marcina Kaczkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzostek, dnia 14. kwietnia 1902.

L. cz. Cg. I. 75/2 (7) (3265 1—3)

Przeciw spadkobiercom ś. p. Wincentego Sierakowskiego i tow., a to Waleryi Próchnickiej, Jerzemu Sierakowskiemu i Jędrzejowi Konarskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego Oddziału I. w Stanisławowie przez Maryę Knapik pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 571 gm. Stanisławów z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną była co do Waleryi Próchnickiej i Jerzego Sierakowskiego pierwsza audyencya na dzień 10 marca 1902, zaś co do Jędrzeja Konarskiego wyznacza się pierwszą audyencyę na dzień 21. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw wyżej nazwanych a to Waleryi Próchnickiej, ustanawia się p. dra Dołżyckiego, zaś Jerzego Sierakowskiego i Jędrzeja Konarskiego, ustanawia się p. adw. dra Lorscha w Stanisłowowie kuratorami.

Kuratorowie zastępywać będą powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowv, Oddział I.

Stanisławów, dnia 5. kwietnia 1902.

L. cz. Prez. 778 18/2 (2) (3259)

Jego Ekscellencya Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na II.) zwyczajną z dniem 2. czerwca 1902 rozpocząć się mającą kadencyę Sądu przysięgłych przy c k. Sądzie obwodowym w Jaśle Przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych c. k. Prezydenta Sądu obwodowego dra Henryka Ogniewskiego, zaś zastępcami Przewodniczącego Radców sądu krajowego Leona Ramulta, Mateusza Wójcickiego, Józefa Kozubskiego i Mieczysława Schatzla.

Prezydyum Sądu obwodowego.

Jasło, dnia 12. kwietnia 1902.

L. cz. Prez. 1007 13/2 (3222)

Ogłoszenie.

Prezydent c. k. sądu krajowego w Krakowie zamianował na II. z dniem 2 czerwca 1902 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy sądzie obwodowym w Tarnowie przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Stanisława Dolińskiego, zaś zastępcami wiceprezydenta dr. Władysława Zaklikę, tudzież radców sądu krajowego Stanisława Dembowskiego, Sylwestra Richtera, Michała Gołąba i Ludwika Rekierta.

Tarnów, 15. kwietnia 1902.

L. cz. C. II. 117/2 (3232)

C. k Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z pobytu Józefę Gawlikową, że Katarzyna Wąsikowa wniosła przeciw niej pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 44 ks. gr. Braciejowo, że dla niej ustanowiono kuratorem Sebastyana Szczepanika, a audyencyę do rozprawy na 29 kwietnia 1902 godz. 9 rano wyznaczono.

Dębica, 11. kwietnia 1902.

L cz. E. 923/1 (9) (3230)

Niewiadomym z miejsca pobytu Tomaszowi i Maryannie Szurek w sprawie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Bieczu toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Bieczu przeciw Apolonii Szurowej, Tomaszowi Szurkowi i Maryannie Szarkowej o 600 kor. ma być doręczony edykt licytacyjny z dnia 27. marca 1902 l. cz. E. 923/1 (6), którym rozpisano licytacyę realności lwh. 262/1 gm. Strzeszyn i realności lwh. 352 gm. Ryglice na dzień 5. maja 1902 o godz. 9 przed południem.

Ponieważ niewiadomo, gdzie obecnie Tomasz i Maryanna Szurkowie przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. Bolesława Gawrońskiego, c. k. notarysza w Bieczu.

Tenże kurator zastępywać będzie Tomasza i Maryannę Szurków w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Biecz, dnia 10. kwietnia 1902.

L. cz. C II. 91 2 (1) (3237)

Przeciw Iwanowi Nagłowaczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu powiatowego w Podhajcach przez Michała i Piotra Nagłowiczów pozew o uznanie własności 1/3 części lwh. 311 gm. Siołko.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya na dzień 6. maja 1902 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Iwana Nagłowacza, ustanawia się p. dra Albina Lehmana, adw. w Podhajcach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podhajce, dnia 27. marca 1902

L. 44.361.

OBWIESZCZENIE

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 16. kwietnia 1902 l. 14.821 tyczące się weterynarsko-policyjnych zarządzeń pod względem przywozu świń z Węgier i Kroacyi-Sławonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Z powodu zawleczenia pomoru do tutejszego obszaru zakazuje c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych przywozu świn do tutejszego obszaru z powiatu sądowego Pacsa (komitat Zala na Węgrzech, jakoteż z powiatu Križevci łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Bjelovar-Križevci) w Kroacyi-Sławonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa.

Dalej zakazany jest przywóz świń do tutejszego obszaru z granicznych powiatów sądowych Miava (komitat Nyitra) i Makovicza (komitat Sáros) na Węgrzech, a to na podstawie rozporządzenia wydanego przez c. k. Starostwo w Göding z powodu pomoru, oraz przez c. k. Starostwo w Krośnie z powodu róży wąglikowej

Natomiast znosi się wydany zakaz przywozu świń z powiatów sądowych Nagy-Szent-Miklós. Török-Kanizsa (komitat Torontál) Felső Ör, Köszeg, łacznie z miastem tej samej nazwy, Német-Ujvár (komitat Vas) na Węgrzech.

Zniesienie zakazu przywozu świń z powyżej nazwanych powiatów sądowych nie narusza obowiązującego na mocy istniejącej ugody według art. I., ustępu 2 rozporządzenia ministeryalnego z 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) aż do czterdziestego dnia po wygaśnięciu zarazy zakazu przywozu świń z gminy Német-Csanád (powiat sądowy Nagy-Szent-Niklós) na Węgrzech, która była zapowietrzona pomorem, jakoteż z gmin sąsiednich.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do rozporządzeń c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 3., 8. i 11. kwietnia 1902 L 12.886, 13.717 i 13.934 ogłoszonych tutejszemi obwieszczeniami z 4., 9. i 15. kwietnia 1902 L 38.781, 40.617 i 43.003 (Gazeta Lwowska z 8., 11. i 17. kwietnia 1902 Nr. 79, 82 i 87).

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25. kwietnia 1902.

L. 42.528/02.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10. do 17. kwietnia 1902.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Żydaczów	Lubsza.
Nosacizna	Trembowla	Wierzbowiec (ob. dw.).
Parchy u koni	Brzesko	Bielcza
	Dąbrowa	Dębowice ad Łuszowice (ob. dw.), Nieczajna.
	Drohobycz	Dobrowlany (gm. ob. dw.), Wróblowiec (ob. dw.).
	Gorlice	Hańczowa, Wysowa (z przysiółkiem Huta).
	Gródek	Malczyce (ob. dw.), Suchowola.
	Kołomyja	Oskrzesińce.
	Lisko	Brelików (ob. dw.), Zawadka (ob. dw.).
	Lwów	Ostrów.
	Łańcut	Brzoza stadnicka, Leszczyny, Smolarzyny.
	Mielec	Dąbrówka, Książnice, Łączki brzeskie, Ruda.
	Pilzno	Przeryty Bór, Zdziary.
	Podhajce	Hołhocze, Litwinów, Sokołów (ob. dw.), Wierzbów.
	Sambor	Biskowice, Sambor, Wychylówka ad Radłowice.
	Sanok	Zawadka rymanowska.
	Strzyżów	Kalembina, Strzyżów, Wysoka.
	Tarnów	Kobierzyn, Krzyż, Zabłęda (ob. dw.).
	Tłumacz	Miłowanie (gm. i ob. dw.).
	Turka	Libuchora, Roztucz.
	Złoczów	Leonówka ad Manajów (ob. dw.), Pomorzany.
	Żydaczów	Rudniki (ob. dw.).
Róża wąglikowa	Cieszanów	Sieniawka.
Pomór świń	Bóbrka	Pietniczany (ob. dw.),
	Brody	Bołdury.
	Horodenka	Serafińce.
	Kraków	Aleksandrowice (ob. dw.), Brzoskwinia, Cholerzyn, Morawica, Olsza ad Prądnik czerwony (ob. dw.), Rząska.
	Łańcut	Brzyska Wola, Grodzisko.
	Pilzno	Pilzno.
	Rawa	Korczmin (ob. dw.).
	Rohatyn	Fraga, Kleszczówna.
	Turka	Libuchora, Łuby ad Turaczki niżne.
	Zaleszczyki	Dupliska.
	Złoczów	Sassów.
Wścieklizna	Krosno	Toroszówka.
	Nadwóna	Sadzawka.
	Stary Sambor	Horanka ad Łużak górny.
	Żółkiew	Stanisłówka.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17. kwietnia 1902.

L. 1907. Rok 1902. (2874)

Akcye c. k. uprzyw. galicyjskiej kolei Karola Ludwika zamienione przez ostemplowanie na zapisy jednolitego długu państwa.

Wykaz

wylosowanych przy nadzwyczajnem ciągnieniu dnia 1. kwietnia 1902 w wykonaniu ustawy z 26. marca 1902 Dz. u. p. Nr. 60, 220.104 sztuk zapisów jednolitego długu państwa w ogólnej kwocie 92,443.680 koron.

Numer od	Numer do	Numer od	Numer do	Numer od	Numer do	Numer od	Numer do	Numer od	Numer do
1	157	12675	12714	26868	26920	42579	42783	57803	57854
159	261	22716	12862	26922	27071	42785	42798	57856	58223
263	357	12864	13385	27073	27214	42800	42819	58225	58334
359	417	13387	13393	27216	27238	42821	43029	58336	58419
419	424	13395	13478	27240	27296	43031	43176	58421	58446
426	865	13480	13500	27298	27376	43178	43303	58448	58511
867	914	13890	13893	27378	27778	43305	43318	58513	58748
916	953	13895	13946	27780	27969	43320	43380	58750	58884
955	956	13949	14000	27971	28004	43382	43524	58886	58958
958	960	14152	14191	28006	28116	43526	43845	58960	58967
962	1027	14199	14294	28118	28428	44847	43870	58969	59000
1029	1051	14301	14324	28430	28447	43872	43937	59170	59352
1053	1088	14326	14346	28449	28593	43944	44117	59354	59419
1090	1106	14348	14385	28595	28683	44119	44296	59421	59447
1108	1185	14387	14751	28685	28923	44298	44401	59449	59855
1187	1361	14753	15094	28925	28948	44403	45110	59857	59960
1363	1847	15096	15102	28950	28986	45112	45208	59962	60075
1849	1860	15104	15154	28988	29500	45210	45241	60077	60202
1862	1864	15156	15278	29760	29765	45243	45424	60204	60239
1866	1973	15280	15642	29767	29825	45426	45612	60241	60323
1975	2402	15644	15648	29827	30097	45614	45986	60325	60610
2404	2613	15650	15704	30099	30414	45988	46383	60612	60691
2615	2844	15706	15791	30416	30669	46385	46570	60693	60704
2846	2986	15793	15868	30671	30686	46572	46579	60706	60712
2988	3288	15870	15873	30688	31132	46581	46759	60714	60825
3290	3500	15875	15884	31134	31147	46761	46921	60833	60938
3676	3812	15886	16002	31149	31357	46923	47046	60940	61195
3814	3863	16004	16057	31359	32086	47048	47274	61197	61355
3865	4000	16059	16114	32088	32177	47276	47409	61357	62000
4139	4264	16116	16339	32179	32329	47411	47480	62145	—
4266	4427	16341	16364	32331	32404	47482	47525	62147	62236
4429	4457	16366	16529	32406	32410	47527	47626	62238	62543
4459	4524	16531	17035	32412	32455	47628	47810	62545	62599
4526	—	17037	17525	32457	32636	47813	47897	62601	62603
4528	4726	17527	17595	32638	32775	47899	47924	62605	62749
4728	4811	17597	17742	32777	32905	47926	48088	62751	62834
4813	4967	17744	17808	32907	32935	48090	48170	62836	62884
4969	5012	17810	18000	32937	33123	48172	48314	62886	63257
5014	5219	18125	18150	33125	33232	48316	48428	63259	63319
5221	5595	18152	18468	33234	33339	48430	48513	63321	63506
5597	5743	18470	18497	33341	33483	48515	48676	63508	63541
5745	5760	18499	18501	33485	33492	48678	48774	63543	63723
5762	5786	18503	18700	33494	33546	48776	48810	63725	63795
5788	6023	18702	18706	33548	33651	48812	48980	63797	63816
6025	6032	18708	18761	33653	33657	48982	49053	63818	64098
6034	6126	18763	18771	33659	33787	49055	49246	64100	64971
6128	6389	18773	18976	33789	33801	49248	49356	64973	65060
6391	6481	18978	19160	33803	33962	49358	49532	65062	65086
6483	6517	19162	19255	33964	34000	49534	49898	65088	65099
6519	6689	19257	19268	34109	34290	49900	50284	65101	65364
6691	6693	19270	19327	34292	34487	50286	50312	65366	65397
6695	6703	19329	20114	34489	34564	50319	50463	65399	65437
6705	6996	20116	20185	34566	34736	50465	50568	65439	65500
6998	7125	20187	20203	34738	34776	50570	50654	65621	65876
7127	7331	20205	20459	34778	34791	50656	50710	65878	66319
7338	7493	20461	20500	34793	34942	50712	50722	66321	66646
7495	7530	20502	20539	34944	35000	50724	50909	66648	66873
7532	7670	20541	21265	35207	35243	50911	50969	66880	67046
7672	7739	21267	21339	35250	35410	50971	51455	67048	67144
7741	7767	21341	21483	35412	35641	51457	51932	67146	67516
7769	7777	21485	21627	35643	35646	51934	52044	67518	67756
7779	7937	21629	21905	35648	35893	52046	52050	67758	67928
7939	7964	21907	22135	35895	36100	52052	52166	67930	67971
7966	8094	22137	22237	36114	36611	52168	52240	67973	68053
8096	8160	22239	—	36613	36844	52242	52356	68055	68345
8162	8202	22241	22344	36846	37360	52358	53000	68347	68370
8204	8289	22346	22537	37362	37414	53159	53288	68372	68434
8291	8313	22539	22604	37416	37500	53290	53495	68436	68520
8315	8350	22606	22624	37603	37688	53497	53591	68522	68693
8352	8365	22626	22834	37690	37738	53593	53718	68695	68721
8367	8439	22836	22920	37740	38186	53720	53884	68723	68736
8441	8578	22922	23192	38188	38474	53886	54002	68738	68746
8580	8893	23194	23279	38476	38741	54004	54039	68848	68926
8895	8970	23281	23338	38743	38778	54041	54390	68928	69253
8972	9065	23340	23620	38780	38823	54392	54582	69260	69484
9067	9140	23622	23661	38825	38839	54584	54620	69486	69487
9142	9263	23663	23735	38841	38926	54622	54931	69489	69500
9265	9492	23737	23938	38928	39042	54933	54963	69697	69856
9494	9620	23940	24005	39044	39221	54965	54993	69858	70068
9622	9811	24007	24136	39223	39273	54995	55091	70070	70377
9813	9967	24138	24145	39275	39496	55093	55191	70379	70428
996	10048	24147	24213	39498	39618	55193	55543	70430	70730
10050	10067	24215	24226	39620	39633	55545	55853	70732	71301
10069	10083	24228	24420	39635	39666	55855	55984	71303	71686
10085	10131	24422	24615	39668	39925	55986	56036	71688	71770
10133	10344	24617	24701	39927	39968	56038	56264	71772	71979
10346	10630	24703	24707	39970	40000	56266	56471	71981	72000
10632	10862	24709	24787	40098	40566	56473	56548	72002	72014
10864	11275	24789	25078	40568	40800	56550	56954	72016	72104
11277	11415	25085	25267	40802	40911	56956	57061	72106	72247
11417	11500	25269	25461	40913	41033	57063	57091	72249	72399
11944	11984	25463	25538	41135	41225	57093	57095	72401	72412
11986	11993	25540	26124	41232	41721	57097	57141	72415	72475
11995	12102	26126	26292	41723	41793	57143	57150	72477	72586
12104	12176	26294	26366	41795	42028	57152	57374	72588	72811
12178	12266	26368	26470	42030	42056	57376	57401	72813	72983
12268	12360	26472	26725	42058	42117	57403	57727	72985	73214
12362	12612	26727	26856	42119	42501	57729	57793	73216	73430
12614	12673	26858	26866	42503	42577	57795	57801	73432	73512

Numer od	Numer do	Numer od	Numer do	Numer od	Numer do	Numer od	Numer do	Numer od	Numer do
73514	73642	80150	80191	88912	89096	96540	96546	132663	133000
73644	73681	80193	80560	89098	89276	96548	96636	133034	134777
73683	73691	80562	80636	89278	89434	96638	96813	134784	137000
73693	73893	80638	80790	89436	89516	96815	96892	137096	138610
73895	74081	80792	80934	89518	89553	96894	97061	138617	138694
74083	74243	80936	81184	89555	89621	97063	97069	138701	140500
74245	74250	81186	81455	89623	89689	97076	97115	140611	141000
74252	74609	81457	81577	89691	89997	97117	97161	141100	146867
74611	74766	81579	81857	89999	90059	97163	97217	146874	147803
74768	74776	81859	81904	90061	90468	97219	97220	147810	148385
74778	74866	81906	81918	90470	90858	97262	97500	148392	150803
74868	74948	81920	82035	90860	91211	97502	97607	150810	155500
64950	75318	82037	82298	91213	91563	97609	97653	155571	156969
75326	75400	82300	82416	91565	91569	97655	97781	156976	159000
75402	75553	82418	82592	91571	91981	97783	97951	159076	161072
75555	75614	82594	82753	91983	91984	97953	97995	161179	163000
75616	75776	82755	82768	91986	92103	97997	98453	16309	163500
75778	75823	82770	82865	92105	92204	98455	98579	163671	166334
75825	75966	82867	82888	92206	92298	98581	98640	166341	169000
74898	75969	82890	83171	92300	92500	98642	98645	169100	170356
75971	76031	83173	83235	92631	92824	98687	98722	170358	173147
76033	76155	83237	83238	92826	92880	98724	98783	173154	173993
76162	76297	83240	83530	92882	93112	98785	98861	174000	175500
76299	76306	83532	83702	93114	93122	98868	98949	175655	177500
76308	76314	83704	84360	93124	93560	98951	99029	177568	181654
76316	76825	84362	84377	93562	93681	99031	99181	181661	184455
76827	77042	84379	84667	93683	93784	99188	99358	184463	190000
77044	77175	84669	84671	93786	93866	99360	99541	190046	191000
77177	77390	84678	84712	93868	93926	99543	99672	191078	191500
77392	77400	84714	85138	93928	94167	99674	99741	191501	192778
77402	77498	85140	85229	94169	94244	99743	99778	192785	196000
77500	77545	85231	85459	94246	94565	99780	99842	196045	196194
77547	77581	85461	85643	94567	94758	99844	99885	196201	196500
77583	77932	85645	85822	94760	—	99887	103430	196548	198000
77934	77998	85824	85981	94763	94956	103437	103832	198055	199236
78000	78120	85983	86033	94958	94966	103839	108500	199243	200000
78122	78172	86035	86172	94968	94985	108578	109000	200059	202492
78174	78198	86174	86353	94987	95149	109105	111139	202494	205864
78200	78280	86355	86505	95151	95218	111346	111603	205871	206000
78282	78305	86512	86662	95220	—	111610	113445	206024	207500
78307	78365	86664	86793	95222	95287	113452	114500	207554	208000
78367	78369	86795	86939	95289	95557	114756	115752	208118	209000
78371	78612	86941	86987	95559	95608	115759	115962	209075	215000
78694	78728	86989	87517	95610	95651	115969	118000	215040	220000
78730	78738	87519	87620	95653	95657	118087	118592	220038	220500
78740	78862	87622	87700	95654	95755	118599	121934	220551	224745
78864	78894	87702	87847	95757	95811	121941	122546	224752	225000
78896	79039	87849	87953	95813	95838	122553	125000	225036	226000
79041	69068	87955	87961	95840	95860	125148	126497	226065	227418
79070	79087	87963	87965	95862	95883	126504	126725	227425	228000
79089	79427	87967	88004	95884	96023	126732	127000		
79429	79449	88006	88121	96025	96082	127083	127101		
79451	79500	88123	88178	96084	96153	127108	128000		
79749	80021	88180	88339	96155	96228	128128	128296		
80023	80026	88341	88434	96230	96367	128303	131524		
80028	80148	88436	88910	96369	96538	131531	132500		

Wypłata wyżej powołanych wylosowanych zapisów długu państwa o ile nie będą przedstawione do konwersyi nastąpi od 1. lipca 1902 bez potrącenia w nominalnej wartości w c. k. Kasie długu państwa we Wiedniu po 420 K.

Wykaz zaległości.

Z dawniejszych ciągnień niepodniesiono jeszcze następujące zapisy długu państwa.

Numer zapisu długu państwa	Wylosowanie	Numer zapisu długu państwa	Wylosowanie	Numer zapisu długu państwa	Wylosowanie	Numer zapisu długu państwa	Wylosowanie	Numer zapisu długu państwa	Wylosowanie	Numer zapisu długu państwa	Wylosowanie
14295	1.	35246	2.	111340	1.	126498	2.	173997	2.	205867	1.
25082	2.	35247	2.	111341	1.	126499	2.	173999	2.	205868	1.
25083	2.	43938	2.	111609	2.	126500	2	191659	2.	205869	1.
25084	2.	50314	2.	115964	1.	126501	2.	189838	1.	205870	1.
35244	2.	75323	1.	122548	2.	131526	2.	205865	1.		
35245	2.	98866	2.	122552	2.	131527	2.	205866	1.		

Z c. k. Dyrekcyi długu państwa.

Pierwsza c. k. austr. węg. wyłącznie uprzyw.

FABRYKA FARB FASADOWYCH

Karola Kronsteinera, Wiedeń III., Hauptstrasse 120.

Wyszczególniona złotymi medalami.

Korespondencya w języku polskim.

Dostawca acyks. i książęcym zarządom dóbr, c. k zarządom wojskowym, kolejowym, towarzystwom przemysłowym, górniczym i hutniczym, budowniczym, przedsiębiorcom budowlanym jakoteż właścicielom fabryk i kamienic.

Farby fasadowe, trwałe na powietrze

rozpuszczające się w wapnie, mogą być dostarczone w suchym stanie w proszku w 40 rozmaitych wzorach, od 16 ct. i wyżej, za kilogr i równają się co do czystości i tonu farby, zupełnie lakierowi olejnemu.

200 koron nagrody za udowodnienie naśladownictw.

Karta z próbami, jakoteż sposób użycia bezpłatnie i opłacone.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku **dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich** etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Kosztorysy gratis.

TUTKI ze specyalnej bibułki „Abadie"

„PRIMUS"

są powszechnie uznane za najlepsze! Wszędzie do nabycia.

Fabryka: Lwów, Mickiewicza 2.



GLOBUS

Ekstrakt do czyszczenia

czyści lepiej niż każdy środek do czyszczenia.

Sprzedajemy następujące książki jak długo zapas starczy po cenach **znacznie zniżonych.**

Laskowski, **Zużyty,** kartki z życia, dawniej 4 kor., cena 1 kor.

Junosza Klemens, **Wnuczek,** i inne nowele i obrazki, dawniej 3 kor., cena 1 kor.

Ariel, **Ułudy,** powieść współczesna, dawniej 4 kor. cena 1 kor.

Miecznik, **Owanes Ohana,** powieść, dawniej 4 kor., cena 1 kor.

Wszystkie powyższe książki razem, zamiast **15 kor.** wysłane zostaną za nadesłaniem **3 kor. 50 hal.** przekazem pocztowym.

Ekspedycya Tygodnika Mód i Powieści, Lwów, Pasaż Hausmana.

Otwarte cały rok.

SANATORIUM
Dra Eugeniusza WAJGLA

Lwów, ul. Hausnera l. 11,

pod adm. kierownictwem **Kazimierza Soleckiego.**

Nowo urządzone i przebudowane.

Przyjmuje chorych na stały pobyt, celem leczenia **wszelkich chorób,** z wyjątkiem zakaźnych i umysłowych. Prospekta na żądanie wysyła

Zarząd.

Otwarte cały rok.

Otwarte cały rok.

Otwarte cały rok.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Do handlu

istniejącego od 25 lat w **Krakowie** w centrum miasta, potrzebny jest wspólnik (może być niewiasta) z kapitałem 6 do 10 000 złr. w celu rozszerzenia handlu i zwiększenia fabrykacyi stale modnego artykułu. **Bliższa szczegóły N N Kraków, ulica Topolowa l 16, drzwi 6.**

B. Józef Mund

Rynek l. 25,

przyjmuje do chemicznego **czyszczenia i odświeżania materye jedwabne i aksamitne** jakoteż do ściągnięcia połysku z czarnych materyj.

Reperacye ubiorów męskich damskich i dziecinnych wykonuje po nader niskich cenach.

Wykonuje także nadawanie aksamitnych kołnierzy do paltotów męskich i damskich.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utcza 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.

Ubogi Łazarz.

Z łoża boleści zwracam się do serc miłujących Boga i bliźniego, aby nieszczęśliwemu ojcu rodziny raczyły łaskawie przyjść z pomocą. Po 14-letniej pracy zawodowej od 8 lat obłożnie chory odleżałem ciało w ten sposób, iż tylko na łokciach wsparty w łóżku leżę, co dla mnie jest okropną męczarnią i pozostaję w okropnej nędzy. Również błagam o łaskawe wyrobienie miejsca w którymkolwiek zakładzie dla moich 2 synów 12 i 9 letniego.

Powyższą prośbę potwierdza miejscowy proboszcz ks M. Goryl i urząd gminny w Ustrobny. Składki, za które niewinne usta dziecięce wraz z rodzicami gorącą do Boga zaniosą modlitwę, upraszam nadsyłać pod adresem: **Łazarz Krężel Ustrobna p. Krosno.**

Bluzki

Kretonowe francuskie po 2·50 i 2·75 złr.
Pikowe francuskie 3·50—4·75 złr.
Zefirowe angielskie 3·50, 4—4·50 złr.
Alpagowe angielskie 5·75 złr.
Jedwabne foulard 6·50—7·50 złr.
Jedwabne strojne od 9·50—26 złr.

Skład fabryczny — ceny fabryczne

poleca

Tadeusz Górski

Lwów, pl. Maryacki l. 8.

Ogłoszenie.

Dnia 1. maja 1902 o godzinie 11-tej przed południem odbędzie się w sali Rady powiatowej w Kamionce strumiłowej

XVI. Ogólne Zgromadzenie

członków powiatowego Towarzystwa Zaliczkowego w Kamionce strumiłowej, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1901.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1901 roku
3. Wniosek Rady zawiadowczej co do rozdziału czystego zysku za rok 1901.
4. Wybór Rady zawiadowczej z siedmiu członków na przeciąg trzech lat.
5. Zatwierdzenie wyboru dwóch członków Dyrekcyi i dwóch zastępców na przeciąg lat trzech.

Kamionka strumiłowa, dnia 16. kwietnia 1902.

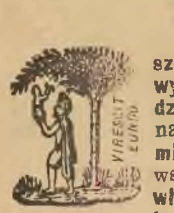
Rada Zawiadowcza powiatowego Towarzystwa Zaliczkowego w Kamionce strumiłowej

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Stanisław Jodłowski sekretarz. **Adam Thullie** prezes.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.



Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, wągry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skuteoznie działa na porost włosów.**

Słoik $2^{1}/_{2}$ frank. we Francyi, w Paryżu, w aptece p. **MOULIN,** 30, ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach: pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Beisera, Sklepińskiego, Ehrbara i Ruckera. W Krakowie w aptekach pp.: Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Ważne dla budujących!

Pomimo kartelu i podwyższenia cen cementu, sprzedajemy najlepszy **cement** portlandzki po **cenach zeszłorocznych**



Bracia Mund

Skład wszelkich materyałów budowlanych **ulica Sykstuska l. 23,** telefon Nr. 605. magazyn ulica Diałyńskich l. 8, telefon Nr. 419.

Galicyjski Bank kredytowy w likwidacyi.

31-sze zwyczajne

Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów Galicyjskiego Banku kredytowego

odbędzie się dnia 31. maja 1902 o godzinie 10-tej rano we własnym gmachu przy ulicy Jagiellońskiej l. 3.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie przewodniczącego.
2. Sprawozdanie likwidatorów.
3. Sprawozdanie Wydziału rewizyjnego.
4. Sprawa zatwierdzenia rocznych rachunków za rok 1901 t. j. bilansu i rachunku strat i zysków i udzielenie absolutoryum likwidatorom.
5. Ustąpienie likwidatorów i wybór nowych.
6. Wnioski likwidatorów.
7. Wnioski Akcyonaryuszów.

UWAGA: Panowie P. T. Akcyonaryusze, mający zamiar wziąć udział w tem Zgromadzeniu, zechcą stosownie do §§. 34. i 36. statutu Banku, swoje akcye wraz z bieżącymi kuponami złożyć na dwa tygodnie przed zebraniem się tego Walnego Zgromadzenia w kasie lwowskiej filii Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3. lub też w Banku Galicyjskim dla handlu i przemysłu w Krakowie, gdzie otrzymają karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na rzeczone Walne Zgromadzenie. Zaznacza się przytem iż w myśl §. 36. statutu „Złożenie 10 akcyj nadaje akcyonaryuszowi prawo do jednego głosu, żaden jednak akcyonaryusz bez względu czy w własnem imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje, nie może mieć więcej jak 50 głosów".

Lwów, dnia 14. kwietnia 1902.

Likwidatorowie Galicyjskiego Banku kredytowego.



Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, ul. Teatralna l. 3 dom własny,

poleca **Herbatę** zbioru majowego

kilo Congo	złr.	1.60
„ Souchong czarna	„	2.—
„ zbiór majowy	„	3.—
„ Kaysow czarna		4.—
„ Melange de Lond.		4.—
„ Wysiewki herbaciane	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki **KAWY** o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, $4^{8}/_{4}$ kilogr. w woreczku:

Portorico	złr. 9.—	„	kl.	—.90
Cuba grubo ziarnista	„ 9·50	„		—.96
Ceylon zielona	„ 10.—	„		1.—
„ przednia	„ 10.40	„		1.04
„ gruboziarnista	„ 10.75	„		1.08
„ perłowa	„ 10.75	„		1·08
Mocca arabska arom.	„ 10.75	„		1.08
Jawa złota	„ 10.75	„		1·08

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr 527. (Zarządca Wł. Weber).

Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.